Wyd. A | Łódź, sobota 11 i niedziela 12 czerwca 1977 r. Rok XXXIII nr 130 (8715) | Cena 1 zł

DP DZIENNIK POPULARNY

ECHA TYGODNIA

Na marginesie antykomunistycznej kampanii na Zachodzie dziennik „RUDE PRAVO" pisał: „Opracowywaniem antykomunistycznej strategii i taktyki imperializmu zajmuje się w samych tylko Stanach Zjednoczonych i RFN około 100 instytucji. Dziesiątki ich istnieją w Wielkiej Brytanii, Francji i innych krajach kapitalistycznych. Częścią składową polityki antykomunizmu jest również działalność licznych organizacji wywiadowczych krajów zachodnich".

* * *

Zwycięstwo w wyborach w Turcji odniosła Partia Ludowo-Republikańska. Jej liderem jest 52-letni dziennikarz i poeta Bulent Ecevit, który był premierem Turcji przez 8 miesięcy w 1974 r. Kampania przedwyborcza przebiegała w atmosferze terroru — od początku roku śmierć poniosło 119 osób, w tym 50 w ostatnich 2 miesiącach poprzedzających wybory.

* * *

W trzy tygodnie po ataku na ośrodek górniczy w Zouerate w Mauretanii, partyzanci saharyjscy z organizacji POLISARIO (na zdjęciu) dokonali serii operacji militarnych na urządzenia górnicze na Saharze Zachodniej, powodując wyjazd prawie wszystkich specjalistów hiszpańskich.

* * *

Prasa fińska poinformowała, że prezydent Josip Broz-Tito miał zaproponować w trakcie rozmowy z kanclerzem Schmidtem, aby po spotkaniu w Belgradzie ponownie zwołać konferencję w Helsinkach na szczeblu szefów państw lub premierów. Projekt ten przyjęty został w Finlandii z rezerwą, bowiem podkreśla się w komentarzach, że należałoby najpierw poczekać, co zostanie postanowione podczas pierwszej fazy spotkania w Belgradzie.

* * *

Znany z bardzo kontrowersyjnych wypowiedzi, amerykański ambasador przy ONZ Andrew Young, jeden z czarnych polityków ekipy Cartera, w wywiadzie udzielonym magazynowi „Playboy" stwierdził, że administracje Nixona i Forda nie były w stanie opracować budzącej zaufania polityki wobec krajów Trzeciego Świata, ponieważ kierowały się uprzedzeniami rasowymi. Przewodniczący Partii Republikańskiej W. Brock powiedział, że wypowiedź Younga jest „odrażającym komentarzem, który stanowi jeszcze jeden dowód, iż jest on niekompetentny w sprawach dyplomacji i powinien być zwolniony".

* * *

Ustosunkowując się do decyzji administracji Cartera o odrzuceniu porozumienia w sprawie sprzedaży Pakistanowi 110 myśliwców amerykańskich typu A-7, premier ALI BHUTTO stwierdził, że nie jest to dla niego niespodzianką. „Kissinger — powiedział — migał nam przed oczami A-7, aby uzyskać pewne koncesje i odrzucenie przez nas niektórych kontraktów".

* * *

W oficjalnych kołach japońskiego MSZ twierdzi się, iż Ministerstwo Spraw Zagranicznych podjęto już decyzję podpisania traktatu o pokoju i przyjaźni między Japonią a Chinami. Twierdzi się, iż najprawdopodobniej mogłoby to nastąpić 29 września — w piątą rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych między dwoma krajami.

W 10 rocznicę napaści Izraela na kraje arabskie władze tego kraju zaostrzyły brutalne represje wobec ludności arabskiej na terytoriach okupowanych (na zdjęciu).

◇ Wstrzymanie niektórych inwestycji ◇ Akcja »Chełm 80« ◇ Laboratorium akceleratora ciężkich jonów ◇ Rozwój PGR

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 10 bm. Prezydium Rządu odbyło swoje kolejne posiedzenie. Zbadano wyniki przeprowadzonych w terenie kontroli inwestycji, których finansowanie nie zostało podjęte przez Narodowy Bank Polski. Prezydium Rządu postanowiło wstrzymać realizację tych inwestycji, o wartości kosztorysowej, dochodzącej do 3 mld złotych. Zwolniony w ten sposób potencjał zwiększy odpowiednio możliwości wykonawcze w budownictwie mieszkaniowym. Wśród wstrzymanych obiektów znajdują się głównie budynki administracyjne i pomocnicze. Przewiduje się również, że w 1978 roku nastąpi dalsze przesunięcie na rzecz budownictwa mieszkaniowego nakładów i potencjału wykonawczego poprzez ograniczenie lub podjęcie w późniejszym terminie niektórych inwestycji.

Na posiedzeniu rozpatrzono program przedsięwzięć, które złożą się na studencką akcję „Chełm-80". Jako ważny element procesu dydaktyczno-wychowawczego szkoły wyższej, a zarazem istotna forma patriotycznego i obywatelskiego wychowania młodzieży, akcja ta — zgodnie z założeniami jej inicjatora, Socjalistycznego Związku Studentów Polskich — stanie się społecznym czynem młodzieży akademickiej na rzecz Ziemi Chełmskiej. Obejmie ona różnorodne przedsięwzięcia społeczno-gospodarcze i kulturalne, które będą realizowane w okresie 1977—1980 przez studenckie brygady pracy, wykonujące zadania w budownictwie, gospodarce komunalnej i mieszkaniowej, przez brygady traktorowe i remontowe w rolnictwie, przez ochotnicze hufce pracy, a także przez studentów w ramach praktyk robotniczych.

Prezydium Rządu powzięło decyzję w sprawie realizacji inwestycji związanych z utworzeniem środowiskowego laboratorium akceleratorowego ciężkich jonów, które będzie usytuowane przy Wydziale Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego. Podstawowe urządzenie w jakie laboratorium zostanie wyposażone — to izochroniczny cyklotron typu U-200 zamówiony w Związku Radzieckim. To uniwersalne, wielofunkcyjne i unikalne zarazem narzędzie naukowe.

Dalszy ciąg na str. 2

Piotr Jaroszewicz przyjął działaczy ochrony środowiska

10 bm. prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz przyjął grupę działaczy Frontu Jedności Narodu, zajmujących się zagadnieniami ochrony i kształtowania środowiska. Uczestnicy spotkania podzielili się informacjami o dotychczasowych osiągnięciach w pracach Komisji d/s Ochrony Środowiska i Zadrzewiania Kraju, działających przy wojewódzkich instancjach FJN. Efektami ich pracy jest m. in. 220 mln zasadzonych drzew i około 270 mln krzewów.

Na zakończenie spotkania prezes Rady Ministrów przekazał jego uczestnikom pozdrowienia od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, Biura Politycznego KC, Rady Państwa i Rady Ministrów oraz życzył im dalszego zaangażowania w pracy społecznej na rzecz ochrony środowiska.

III Konferencja Pedagogów Krajów Socjalistycznych zakończyła obrady

H. Jabłoński przyjął przedstawicieli delegacji

10 BM. ZAKOŃCZYŁA SIĘ W WARSZAWIE III KONFERENCJA PEDAGOGÓW KRAJÓW SOCJALISTYCZNYCH, POŚWIĘCONA ROLI NAUCZYCIELA W KSZTAŁTOWANIU OSOBOWOŚCI MŁODEGO POKOLENIA W ROZWINIĘTYM SPOŁECZEŃSTWIE SOCJALISTYCZNYM.

Spotkanie, w którym uczestniczyli najwybitniejsi przedstawiciele pedagogiki krajów sojcalistycznej wspólnoty, stało się okazją do zaprezentowania najnowszych osiągnięć naukowych oraz wymiany doświadczeń w dziedzinie oświaty i wychowania dzieci i młodzieży. Decydująca rola w tym procesie — jak podkreślano — przypada szkole i nauczycielowi we współdziałaniu z rodziną i innymi ośrodkami oddziaływania wychowawczego na młode pokolenie.

Myślą przewodnią konferencji warszawskiej były rozważania nad rolą nauczyciela, jako wychowawcy, przed którym stają coraz trudniejsze i coraz bardziej społecznie odpowiedzialne zadania. Wiele uwagi w związku z tym poświęcono zagadnieniom, dotyczącym form i metod kształcenia i doskonalenia wiedzy nauczycielskiej, kształtowania marksistowsko-leninowskiego światopoglądu kadr pedagogicznych, i zagadnieniom badań nad zawodem nauczycielskim.

W ostatnim dniu odbywającej się w Warszawie III Konferencji Pedagogów Krajów Socjalistycznych, poświęconej roli nauczyciela w kształtowaniu osobowości młodego pokolenia w rozwiniętym społeczeństwie socjalistycznym, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął przedstawicieli delegacji biorących udział w obradach.

PLENUM KW PZPR W SIERADZU

Aktywna partia - aktywna POP

Im więcej podstawowych organizacji partyjnych będzie się czuło odpowiedzialnymi za kierowniczą rolę partii, tym rola ta będzie realizowana pełniej, bardziej demokratycznymi metodami. Oto zdanie, jakie często powtarzało się w czasie wczorajszych obrad plenarnych Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Sieradzu. Tematem ich była „Rola i zadania organizacji partyjnych i członków partii w realizacji zadań społeczno-gospodarczych na wsi".

Na posiedzeniu, któremu przewodniczył I sekretarz KW PZPR — **Tadeusz Stasiak** — i w którym m. in. wziął udział kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego PZPR — **Krystyn Dąbrowa** — podkreślano potrzebę prowadzenia szerszej niż dotychczas działalności politycznej wśród społeczeństwa wiejskiego, organizacji społecznych i samorządu wiejskiego, konieczność aktywniejszej pracy z młodymi rolnikami, lepszego wykorzystania zebrań wiejskich, pozyskiwania w szeregi partii wyróżniających się postawa ideowo-moralną i poziomem gospodarowania rolników oraz inteligencji wiejskiej.

W czasie obrad poruszono również zagadnienie zaktywizowania słabszych, liczących niewielu członków organizacji partyjnych. Uznano za celowe okresowe delegowanie do pracy w tych organizacjach członków partii mieszkających na wsi, a należących do organizacji partyjnych w zakładach pracy i instytucjach w mieście.

Aga

DLA SIEBIE - DLA NAS

ZPDz. „Bistona" są jednym z najmłodszych łódzkich zakładów. Najmłodsza jest tam także załoga. Pokusiliśmy się o sporządzenie swego rodzaju fotografii zakładu w trakcie jego „stawania się". Ostatni dział produkcyjny — centralna dziewiarnia — ukończony zostanie dopiero w jesieni br. Sytuacja taka sprawia, że codziennie rozwiązywać tam trzeba wiele trudnych problemów. Ale „Bistona", stając się dopiero przemysłowym potentatem, dostarcza na nasz rynek poważne ilości materiałów. Młoda, dopiero konsolidująca się załoga wykonuje swoje zadania z pełnym poświęceniem.

Przedstawiamy dzisiaj kilkoro wyróżniających się młodych pracowników młodej „Bistony". Na wydziale przewijalni do takich pracowników należą: Anna Antosik, Zofia Wojtyna, mistrz salowy Aleksander Krupiński, Urszula Człapa i Helena Rafał.

Szerzej o problemach „Bistony" piszemy dziś na str. 3.

(Er)

Fot.: A. Wach

Wizyta Fahmiego na Kremlu

W piątek sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew i minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko przyjęli na Kremlu wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Egiptu, Ismaila Fahmiego. W czasie spotkania dokonano pożytecznej wymiany poglądów o stanie i perspektywach stosunków radziecko-egipskich i sytuacji na Bliskim Wschodzie. Omówiono też niektóre problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania.

Podczas spotkania wyrażono obustronne dążenie do przywrócenia między ZSRR i Egiptem stosunków przyjaźni i współpracy wzajemnej. Rozpatrzono konkretne posunięcia, dzięki którym można by stworzyć długotrwałe, pryncypialne podstawy dla unormowania stosunków między obu krajami.

L. Poggi zakończył wizytę w Polsce

16 bm. opuścił Warszawę ks. arcybiskup Luigi Poggi, kierownik zespołu stolicy apostolskiej d/s stałych kontaktów roboczych z rządem PRL.

W czasie trwającego od 20 maja pobytu, arcybiskup Poggi odbył rozmowy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Urzędzie d/s Wyznań.

CO DZIEŃ NIESIE

W 162 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.15, zajdzie zaś o godz. 20.57.

Imieniny obchodzą

DZIŚ:
Barnaba, Feliks

JUTRO:
Jan, Onufry

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: bezchmurnie i zachmurzenie małe, okresami umiarkowane. Temperatura od 16 do 28 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich i wschodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 743,2 mm.

Ważniejsze rocznice

1942 — Pierwsza bitwa, stoczona z okupantem przez oddział GL pod dowództwem Franciszka Zubrzyckiego.

1905 — Krwawe starcia proletariatu Warszawy z policją carską.

1926 — Ur. królowa angielska, Elżbieta II.

Taka sobie myśl

Dzieje ludzkie, są dziejami postępu, a książka jego dźwignią.

Uśmiechnij się

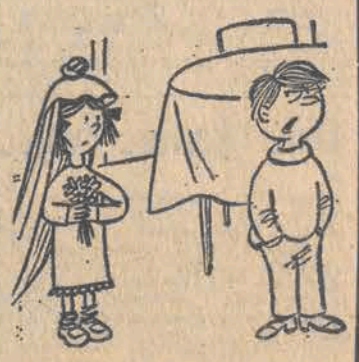

— Ja się już dalej nie bawię, to zaczyna być niebezpieczne!...

Przed drugą fazą prób bełchatowskich gigantów

5 tys. metrów sześc. nadkładu — już na zwałowisku

(INF. WŁASNA). Kopalnia Węgla Brunatnego „Bełchatów" w budowie ma już za sobą pierwszą fazę prób maszyn podstawowych — koparki, taśmociągu i zwałowarki — pod obciążeniem. Przez kilka ostatnich dni, od chwili gdy pierwsze metry sześc. ziemi znalazły się w czerpakach potężnego koła frezowego, trzy ogromne urządzenia, sprzęgnięte w jeden układ roboczy, pracowały po kilkadziesiąt minut dziennie. W tym czasie od miejsca zaplanowanego przez projektantów kopalni jako wkop do pokładów węglowych, do zwałowiska zewnętrznego — gdzie odkładana będzie w formie narastającego obwałowania urabiana ziemia — przebyło około 5 tys. metrów sześc. bełchatowskich piasków.

Pierwsza faza prób dała trzem grupom rozruchowym możliwość wyłapania najmniejszych nawet nieprawidłowości w pracy maszyn podstawowych, które z chwilą oficjalnego oddania do eksploatacji muszą być przygotowane do niezawodnej pracy.

Dzień wczorajszy przeznaczony

Dalszy ciąg na str. 3

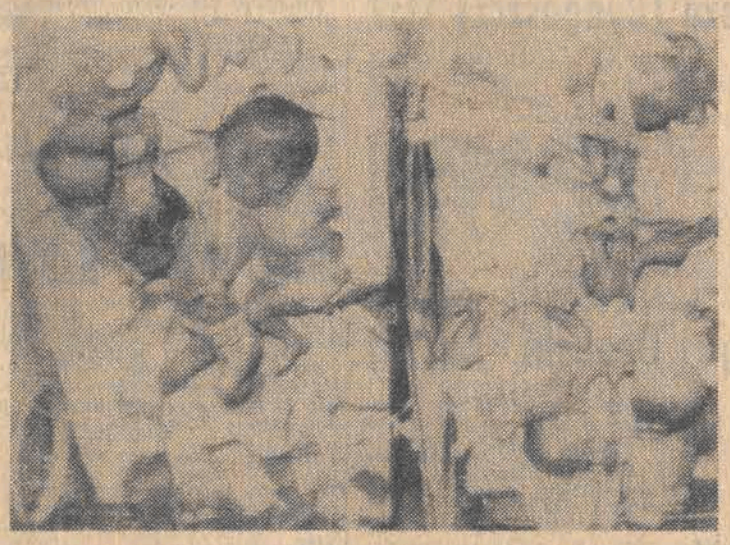

W Atenach zmarły w piątek rano ostatnie dwa z ośmioraczków, które przed dwoma dniami urodziła 25-letnia Greczynka Clio Zerbili. Pięcioro dzieci nie przeżyło pierwszego dnia, szóste umarło w czwartek.

Na zdjęciu: ośmioraczki po urodzeniu umieszczone w inkubatorze.

CAF — AP — telefoto

Oświadczenie szefów dyplomacji Polski i Szwecji

Minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek zakończył wizytę w Szwecji. Opublikowano następujące wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych obu krajów dla prasy.

Minister spraw zagranicznych PRL, Emil Wojtaszek, złożył na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Szwecji, pani Karin Soeder oficjalną wizytę w Szwecji w dniach 8—11 czerwca br.

Minister E. Wojtaszek został w czasie wizyty przyjęty przez króla Szwecji Karola XVI Gustawa i premiera Thorbjoerna Faelldina. Program obejmował również wizytę w Kirunie, na północy Szwecji, gdzie zwiedzono zakłady wydobywcze rud żelaza „Lkab".

W czasie rozmów, które prowadzono w tradycyjnie przyjacielskiej atmosferze, ministrowie wymienili poglądy na temat sytuacji międzynarodowej, szczególną uwagę poświęcając procesowi odprężenia, w tym zbliżającemu się spotkaniu w Belgradzie, stanowiącemu następstwo KBWE, oraz problemom rozbrojenia.

Dokonano także gruntownego przeglądu stosunków polsko-szwedzkich. Omówiono problemy rybołówstwa na Bałtyku, w tym przyszłą współpracę w ramach konwencji gdańskiej o ochronie żywych zasobów Morza Bałtyckiego.

Obaj ministrowie z zadowoleniem odnotowali fakt, że stosunki między Polską a Szwecją rozwijają się w dobrym i przyjacielskim duchu. Ministrowie stwierdzili, iż rozmowy przyczyniły się do dalszego umocnienia tych stosunków.

Minister E. Wojtaszek zaprosił ministra K. Soeder do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem. Data wizyty będzie ustalona w terminie późniejszym.

Główne nagrody w Zielonej Górze

Po dwóch koncertach kwalifikacyjnych, jury XIII Festiwalu Piosenki Radzieckiej pod przewodnictwem Aleksandra Bardiniego, przyznało osiem głównych nagród najlepszym piosenkarzom-amatorom.

1 nagrodę — „Złoty Samowar", ufundowaną przez przewodniczącego ZG TPP-R, zdobyła Urszula Kasprzak z Lublina. Dwie równorzędne drugie nagrody, przewodniczącego CRZZ oraz ministra kultury i sztuki, w postaci „Srebrnych Samowarów", otrzymują: zespół „Amati" z Bytowa w woj. koszalińskim i Anna Zalewska z Poznania.

Uroczyste wręczenie nagród uczestnikom festiwalu, piosenkarzom-amatorom, odbędzie się dziś przed galowym koncertem laureatów.

W niedzielę otwarcie 49 MTP

W niedzielę, 12 bm. rozpoczną się 49 Międzynarodowe Targi Poznańskie, na których prezentować będą swe wyroby przedstawiciele 4 tysięcy firm z 45 państw.

Cechą charakterystyczną tej największej z dotychczasowych imprez handlowych w Poznaniu, jest pełny przegląd nowości technicznych i technologicznych światowej czołówki przemysłowej. Chociaż bowiem obecne MTP zachowują nadal swój uniwersalny charakter — dominują w Poznaniu dobra inwestycyjne, wyroby przemysłowe i artykuły trwałej konsumpcji.

PO 4-LETNICH OBRADACH

Dalszy rozwój międzynarodowego prawa humanitarnego

W piątek, 10 bm. zakończyła się w Genewie czwarta i ostatnia sesja, trwającej z przerwami od 1974 roku konferencji dyplomatycznej w sprawie rozwoju humanitarnego prawa międzynarodowego. W końcowej fazie obrad brali udział przedstawiciele 109 państw oraz obserwatorzy licznych organizacji międzynarodowych. Delegacji polskiej przewodniczył dyr. Juliusz Biały.

Konferencja uzgodniła i przyjęła dwa dodatkowe protokóły do konwencji genewskich z 12 sierpnia 1949 r. o ochronie ofiar wojny, a mianowicie protokół dotyczący konfliktów zbrojnych o charakterze międzynarodowym oraz protokół dotyczący konfliktów nie mających charakteru międzynarodowego.

Przyjęte protokóły dodatkowe mają na celu dostosowanie dotychczasowych norm prawnych, dotyczących ochrony ofiar wojny, opracowanych przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż, do obecnych metod prowadzenia wojen oraz do zmienionych struktur i warunków politycznych, które uległy zasadniczym przeobrażeniom od czasu podpisania obowiązujących konwencji genewskich.

Konieczność prac kodyfikacyjnych w tym zakresie wiąże się głównie z faktem powstania nowych tendencji w prawie międzynarodowym, będących odbiciem specyfiki współczesnych konfliktów zbrojnych, a zwłaszcza walk narodowowyzwoleńczych i antykolonialnych.

W szczególności konferencja zaaprobowała artykuł uzupełniający obowiązujące konwencje genewskie. Zgodnie z nim walka narodów przeciwko reżimom kolonialnym, przeciwko obcej okupacji ich terytoriów oraz przeciwko rządom rasistowskim została uznana za odpowiadającą zasadom obowiązującym w przypadku zbrojnych konfliktów międzynarodowych, zgodnie z prawem narodów do samostanowienia i stosownie do postanowień Karty Narodów Zjednoczonych. Jednocześnie w zmodyfikowanej konwencji genewskiej przyjęto postanowienie, na mocy którego bojownicy ruchów narodowowyzwoleńczych uzyskali identyczny status, jak wojska regularne.

W protokołach dodatkowych konferencja przyjęła też szereg postanowień dotyczących ścigania ciężkich naruszeń konwencji genewskich, równoznacznych ze zbrodniami wojennymi i zbrodniami przeciwko ludzkości. Postanowienia te przewidują m. in. ściganie — jako ciężkich naruszeń — umyślnych ataków przeciwko ludności cywilnej, powodujących śmierć lub zranienie, i umyślnych zniszczeń obiektów kulturalnych. Za ciężkie naruszenie uznano również politykę i praktyki apartheidu.

Szereg postanowień dotyczy ochrony personelu i transportu sanitarnego oraz precyzuje zasady ochrony osób uczestniczących w walce i wziętych do niewoli. W szczególności protokoły dodatkowe wprowadzają rozwinięte i bardziej humanitarne zasady ochrony ludności cywilnej, stwierdzają, iż nie wszystkie środki i metody prowadzenia wojen są dozwolone, wprowadzają ochronę środowiska naturalnego w czasie wojny i znacznie rozszerzają ochronę ofiar konfliktów, nie mających charakteru starć międzynarodowych.

Współpraca Związku Radzieckiego i Francji

W Moskwie i Paryżu nastąpiła wymiana dokumentacji technicznych w celu rozszerzenia radziecko-francuskiej współpracy w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. W Moskwie specjaliści radzieccy wręczyli ambasadorowi Francji dokumentację projektową reaktora radzieckiego BN-350, w Paryżu zaś ambasador radziecki otrzymał podobną dokumentację francuskiego reaktora „Phoenix". Oba reaktory są pierwszymi na świecie prototypami nowej generacji elektrowni atomowych wielkiej mocy.

Atak na Mozambik

Według doniesień z Salisbury, wojska rodezyjskie dokonały nowej napaści na terytorium Mozambiku. Oficjalny komunikat, opublikowany w piątek w stolicy Rodezji Południowej, mówi o ataku wojsk rodezyjskich na „obóz powstańczy na terytorium Mozambiku".

Z PRAC PREZYDIUM RZĄDU

(Dokończenie ze str. 1)

we służyć będzie przygotowaniu kadry specjalistów w dziedzinie fizyki jądrowej. Znajdzie ono zastosowanie w wielu dziedzinach nauki i w praktyce gospodarczej.

Na posiedzeniu rozpatrzono stan realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu z 1972 r. w sprawie dalszego rozwoju Państwowych Gospodarstw Rolnych. Stwierdzono, iż zadania zawarte w uchwale są wykonywane. Wyrazem tego jest ponadplanowy wzrost produkcji globalnej w PGR, przekraczanie zadań w produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz stałe powiększanie dostaw kwalifikowanych nasion i zwierząt zarodowych na potrzeby całego rolnictwa.

Prezydium Rządu zaleciło podjęcie dalszych działań, które umożliwiałyby utrzymanie dotychczasowego tempa rozwoju gospodarstw, lepsze wykorzystanie ziemi oraz systematyczne zwiększanie produkcji i dostaw płodów rolnych.

Podjęto uchwałę w sprawie prowadzenia ubocznej gospodarki rolniczej przez państwowe przedsiębiorstwa nie będące zakładami rolniczymi. Chodzi o zwiększenie przez różne instytucje i przedsiębiorstwa przede wszystkim tuczu trzody chlewnej, poprzez pełniejsze zagospodarowanie lokalnych zasobów pasz, np. różnych odpadków ze stołówek pracowniczych i innych placówek tego typu. Uzyskiwana w ten sposób uboczna produkcja zwierzęca służyć będzie poprawie zaopatrzenia stołówek i bufetów przyzakładowych.

Rozpatrzono kierunki działań mające na celu ograniczenie wydatków w gospodarce uspołecznionej ponoszonych z tytułu dostaw wyrobów, robót i usług wykonywanych przez różne zakłady i warsztaty rzemieślnicze. W ten sposób zostałyby stworzone warunki dla wykorzystywania potencjału rzemieślniczego na rzecz produkcji towarów rynkowych i eksportowych, a szczególnie usług dla ludności.

Dla zapewnienia terminowej budowy elektrowni o mocy 1.050 MW w miejscowości Prunerov w Czechosłowacji, wykonywanej na podstawie porozumienia zawartego między PRL i CSRS, Prezydium Rządu ustaliło dla różnych zainteresowanych tą sprawą resortów i organizacji gospodarczych odpowiednie środki.

5 tys. metrów sześc. nadkładu — już na zwałowisku

(Dokończenie ze str. 1)

był na bieżące usuwanie stwierdzonych odstępstw od normy. Około 60 osób pod kierunkiem inż inż. **Jerzego Wagenknechta, Stanisława Woźnego i Jerzego Ratusznika** w tropikalnym upale przeprowadzało konieczne regulacje, roboty poprawkowe niektórych mechanizmów koparki i wulkanizowało odcinek kabla zasilającego taśmociąg. Po tych poprawkach, na trasie pracy trzech potężnych urządzeń rozpocznie się druga faza prób roboczych, przewidzianych przed eksploatacją. Kontrakty ustalają, że maszyny układu muszą przepracować pod pełnym obciążeniem co najmniej 192 godziny. Tak więc, teraz czeka je już praca po kilka godzin dziennie i przerzucanie po kilkanaście tys. metrów sześc. nadkładu, praca trwać będzie na dwóch zmianach.

Nadchodzący okres prób należy do najważniejszych, gdyż poddane zostaną obecnie szczegółowym próbom wszystkie mechanizmy pracujące w ruchu ciągłym, szczególnie napędy główne i sieć kablowa o sile 6 kilowoltów na przenośnikach, mechanizmy decydujące o ruchu koparki (podnoszenie koła frezowego, napędy jazdy gąsienic), układ transportowy i obroty wysięgnika na zwałowarce.

Próby trwają bez przerwy. Grupy rozruchowe pracują przez całą dobę w dni powszednie i w niedzielę. Ambicją załogi jest przyspieszenie terminu oficjalnego przekazania układu koparka — taśmociąg — zwałowarka do eksploatacji, a tym samym wcześniejsze otwarcie kopalni „Bełchatów".

M. Kr.

Francja redukuje siły zbrojne w RFN

Minister obrony narodowej Francji, Yvon Bourges oświadczył w piątek przed komisją obrony Zgromadzenia Narodowego, że do końca roku 1978 Francja zredukuje swe siły zbrojne w RFN o 11 tys. ludzi. Tym samym po r. 1978 w RFN stacjonować będą jeszcze trzy dywizje francuskie o łącznej sile 50 tys. ludzi.

„Financial Times" o polskim przemyśle okrętowym

Mimo trudności, przeżywanych przez światowy przemysł stoczniowy, stocznie polskie mają pełen portfel zamówień, a największy w Polsce producent silników okrętowych osiągnął rekordowy poziom eksportu — pisze specjalny wysłannik londyńskiego „Financial Times" w Polsce, Leslie Colitt. Dziennikarz brytyjski z uznaniem komentuje sukcesy polskiego przemysłu stoczniowego, który, szczególnie w dziedzinie budowy statków do przewozu ciekłego gazu oraz chemikaliowców, należy do czołówki światowej.

„Financial Times" informuje o rozwoju produkcji silników okrętowych w Zakładach Cegielskiego w Poznaniu. Polska — stwierdza „Financial Times" — stała się drugim po Japonii producentem silników wysokoprężnych dieslowskich dla statków. 40 proc. produkcji sprzedawane jest do wysoko rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Po uprowadzeniu radzieckiego samolotu

Komentarz TASS

W związku z decyzją władz szwedzkich, iż nie wydadzą stronie radzieckiej Wasilija Sosnowskiego, który 26 maja uprowadził do Sztokholmu samolot „Aerofłotu" z 18 pasażerami i załogą, agencja TASS wyraża w komentarzu na ten temat zdziwienie, że rząd szwedzki nie zamierza wydać tego terrorysty. Agencja wyjaśnia, że porywacz jest przestępcą kryminalnym-recydywistą, który m. in. ograbił żonę, okradł siostrę, włamał się do sejfu jednej z instytucji, a także skradł broń palną. Jest to przestępca usiłujący ukryć się przed radzieckim wymiarem sprawiedliwości.

Agencja zwraca uwagę, że środki masowego przekazu nie tylko w Szwecji, lecz również w niektórych innych krajach starają się wykorzystać sprawę Sosnowskiego do kampanii antyradzieckiej i usiłują sugerować, że jest on „uchodźcą politycznym". TASS zwraca uwagę, że tolerancyjność wobec piratów powietrznych może skłonić jedynie innych tego rodzaju przestępców do wykorzystywania lotniska sztokholmskiego dla swych niecnych celów.

Agencja pisze w zakończeniu komentarza, że walka z piractwem powietrznym może być skuteczna jedynie wówczas, jeśli będzie jej towarzyszyła międzynarodowa współpraca i wzajemne zrozumienie.

* * *

Szwedzki Związek Pilotów zaprotestował przeciwko decyzji rządu, który odmówił wydania porywacza radzieckiego samolotu pasażerskiego „An-24". W wywiadzie dla dziennika „Svenska Dagbladet" przedstawiciel tego związku Kurt Isacsson powiedział, że Szwecja nie budzi zaufania jeśli chodzi o walkę z porywaczami samolotów. Dodał przy tym, że porywanie samolotów jest zawsze związane z niebezpieczeństwem, a w przypadku „An-24" mogło zakończyć się katastrofą.

W Addis Abebie uwolniono więźniów politycznych

Rozgłośnia radiowa w Addis Abebie podała, że tymczasowa wojskowa rada administracyjna uwolniła w piątek 903 więźniów politycznych, przebywających w zakładach karnych stolicy kraju. Wszyscy uwolnieni więźniowie wyrazili chęć włączenia się do życia kraju i rewolucji socjalistycznej.

Zamach w Watykanie

Nieznany osobnik dokonał zamachu na ambasadora Turcji w Watykanie, Karima Tahę. Zamachowiec strzelał do dyplomaty z rewolweru. Ambasador przewieziony do szpitala w ciężkim stanie, zmarł wkrótce po operacji. Policja włoska wszczęła śledztwo w tej sprawie.

Pierwszy „An-2" odleciał do Anglii

10 bm. wyleciał z Mielca pierwszy, zakupiony przez angielskiego klienta, samolot wielozadaniowy „An-2", produkowany w miejscowej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Samoloty te, których produkcję rozpoczęto w WSK przed przeszło 15 laty, w większości przeznaczone są na eksport. Ich największym odbiorcą spośród 13 krajów Europy i Azji, jest Związek Radziecki.

Samoloty „An-2" zawdzięczają swą popularność dużej trwałości i prostocie konstrukcji oraz dostosowaniu do pracy w trudnych warunkach klimatycznych i topograficznych.

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

W niedzielę na boisku przy ul. Armii Czerwonej najciekawszy półfinał Pucharu Ligi

Kto w finale: Widzew czy Wisła?

Czwartkowe spotkania wyłoniły czwórkę półfinalistów rozgrywek o tzw. Puchar Ligi. Spośród 16 zespołów ekstraklasy, na placu boju pozostały cztery: WISŁA, WIDZEW, ODRA i LECH. Za najciekawszy mecz półfinałowy PL, trzeba uznać bezsprzecznie pojedynek Widzewa z krakowską Wisłą. To interesujące spotkanie rozegrane będzie w niedzielę na stadionie przy ul. Armii Czerwonej 80. początek o godz. 18.

Zespoły Widzewa i Wisły najpoważniej potraktowały rozgrywki Pucharu Ligi. Pozostałe drużyny swoją słabą grą potwierdziły jedynie, że traktują udział w PL jako swego rodzaju imprezę, którą by bez większej przesady można określić mianem „wakacji z piłką".

W drugim półfinale zmierzą się jedenastki Odry i poznańskiego Lecha. Trzeba przyznać, że lechici zaimponowali w rozgrywkach (a jak pamiętamy jeszcze parę tygodni temu poznaniacy byli na krawędzi spadku z ekstraklasy) Nie sposób tutaj pominąć jednak faktu, iż zarówno Odra jak i Lech miały słabszych przeciwników w swoich grupach. Na dodatek poznańska 11-tka trafiła w ostatnim meczu eliminacyjnym swojej grupy na słabo dysponowanego mistrza Polski wrocławski Śląsk wygrywając trzema bramkami.

* * *

Zwycięzca finałowego meczu PL wyróżniony zostanie udziałem w rozgrywkach o Puchar UEFA. Kto wie czy po tę premię nie sięgnie... Widzew. Wówczas w kłopotliwej sytuacji stanie PZPN, komu przydzielić nagrodę. Chociaż zgodnie z wcześniejszą decyzją w takim przypadku paszport otrzyma czwarta drużyna końcowej tabeli ekstraklasy — zabrzański Górnik. Ale niech o to boli głowa działaczy piłkarskiej „centrali".

Choć wielka szkoda, że o to trofeum nie walczy 11-ka ŁKS. Piłkarze z al. Unii zawiedli swoich kibiców (i nie tylko) zarówno słabą postawą w rundzie wiosennej o mistrzostwo I ligi, jak i w meczach o Puchar Ligi. Kilka było powodów tegorocznego kryzysu „mistrza jesieni". Najważniejszym jednak — co potwierdził zresztą w ostatnich wywiadach prasowych trener L. Jezierski — to brak ambicji u większości piłkarzy.

Można mieć jednak nadzieję, że z wiosennej lekcji A.D. 1977 zarówno piłkarze jak szkoleniowcy i działacze klubu wyciągną odpowiednie i przy tym konstruktywne wnioski. A póki co nie pozostaje nic więcej jak tylko emocjonować się pucharowymi meczami widzewiaków.

(wrób.)

Gwardia (Ł) — Zawisza (Bydgoszcz) 11:9

Wczoraj w Kaliszu rozpoczął się finał turnieju bokserskiego o Puchar Polski z udziałem trzech następujących drużyn: Gwardii Łódź, GKS Jastrzębie i Zawiszy Bydgoszcz.

W pierwszym dniu turnieju gwardziści Łodzi spotkali się z silnym zespołem Zawiszy. **Łodzianie spotkanie to wygrali 11:9.** Największą i to przykrą niespodziankę sprawił Urbański, który przegrał w pierwszym starciu przez k.o. z Popielarczykiem.

Punkty dla Gwardii zdobyli: **Borkowski, Kępski, Darnowski, Pasiewicz, Miara i Jańczyk**, który zremisował z Susikiem.

Dziś Gwardia nie walczy. Natomiast w niedzielę spotka się z drużyną GKS Jastrzębie. Zdaniem trenera **S. Zientary i kierownika ekipy naszej drużyny mjr J. Kmiecika** mecz z Zawiszą był trudny do wygrania i zawodnicy nasi walczyli bardzo ambitnie. Jest to niewątpliwie cenne zwycięstwo. (n)

Dziś koniec wyścigu Dookoła Austrii

Wczoraj rozegrano przedostatni etap wyścigu kolarskiego Dookoła Austrii. Etap wygrał Szozda przed Walczakiem. Tym razem zawodnicy nasi jechali dobrze i wygrywali lotne finisze. Na wyróżnienie zasłużyli: Wawrzuta i Walczak, a na finiszu dobrze dysponowany był Szozda.

Po 9 etapach liderem jest Rudi Mitteregger Austria. A oto miejsca naszych zawodników: 35 Szozda, 39 Wąsaty, 40 Charucki, 47 Wawrzuta, 53 Wieczorek, 60 Walczak. W klasyfikacji zespołowej prowadzą kolarze Austrii przed CSRS i Włochami. Drużyna nasza zajmuje 7 miejsce.

Mistrzowie szosy

Wczoraj rozegrano mistrzostwa kolarskie okręgu łódzkiego juniorów młodszych i juniorów.

W juniorach młodszych na dystansie 15 km zwyciężył Zb. Lisiecki ze Społem — 21.20 przed T. Kubiakiem — 22.42 i D. Lechowskim — 23.04 obaj z Włókniarza Łódź.

Juniorzy. Dystans 20 km: 1) S. Czekański Tramwajarz — 32.01, 2) W. Śmiechowski LKS Żdżary — 32.21, 3) K. Zając LKS Granice — 32.28. Ogółem startowało 86 zawodników.

Kalendarzyk KIBICA

SOBOTA

BOKS: Strefowe zawody eliminacyjne V OSM, sala Gwardii przy al. Kościuszki 73, od godz. 17. Startują reprezentacje województw: łódzkiego, piotrkowskiego i sieradzkiego (w niedzielę od godz. 11).

ŁUCZNICTWO: Wojewódzka Spartakiada Młodzieży, stadion Społem przy ul. Północnej, o godz. 15, (w niedzielę od godz. 9).

TENIS STOŁOWY: Wojewódzka Spartakiada Młodzieży, w Pabianicach, ul. Żymierskiego, od godz. 16 (w niedzielę przy ul. Nowotki od godz. 11).

ZAPASY: Strefowe zawody V OSM z udziałem reprezentacji Łodzi, Skierniewic i Radomia (styl wolny), sala Boruty w Zgierzu, od godz. 10 (w niedzielę od godz. 10). W stylu klasycznym, sala przy ul. Krzyżowej 5, od godz. 16 (w niedzielę od godz. 10).

SZERMIERKA: Zawody strefowe V OSM z udziałem reprezentacji województw piotrkowskiego i łódzkiego, sala SWOS w parku 3 Maja, od godz. 16.

KULTURYSTYKA: Zawody zorganizowane przez ZL ZSMP w muszli koncertowej ZSMP przy ul. Piotrkowskiej, godz. 18.

NIEDZIELA

PIŁKA NOŻNA: Półfinał Pucharu Ligi Widzew — Wisła Kraków, stadion przy ul. Armii Czerwonej 80, godz. 18. Klasa międzywojewódzka: Włókniarz Ł. — Victoria Jarocin, Orzeł — Żyrardowianka (oba mecze o godz. 11), Włókniarz Pab. — Stal Ostrów, godz. 11.15. Wojewódzka klasa A Łódź: Elta — Start, Widzew — Stal Głowno, ChKS — Włókniarz Ł., PTC — RKS, Bzura Ozorków — Tęcza, Orkan — ŁKS, Energetyk — Metalowiec, Orzeł — Włókniarz Pab. (na boisku Startu przy ul. Teresy) — wszystkie mecze o godz. 11.

KOLARSTWO: Wyścig szosowy o puchar WRZZ Warszawa — Łódź, przyjazd na metę przy ul. Północnej około godz. 16. Wyścig szosowy (seniorów, juniorów i młodzików) w Grabicy koło Łasku, godz. 10.

Kronika wypadków

▲ O godz. 7.45 przy zbiegu ulic Karolewskiej i Krzemienieckiej kierowca motocykla 0228 IX potrącił na przejściu dla pieszych Franciszkę S. lat 33. Ranną opatrzono w pogotowiu.

▲ O godz. 8.30 na ul. Rzgowskiej 56 Czesława W. lat 73 zmusiła do gwałtownego hamowania samochód IT 3088. Wóz uderzył w drzewo, kierowca doznał urazów twarzy, a straty wynoszą 20 tys. zł.

▲ O godz. 10.45 przy zbiegu ulic Liściastej i Obywatelskiej nieznany kierowca motocykla potrącił na przejściu Kazimierę W. lat 65. Poszkodowaną opatrzono w pogotowiu. Świadkowie wypadku proszeni są do WKRD MO ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 715-86.

▲ O godz. 10.55 na skrzyżowaniu ulic Jaracza i Sterlinga prowadząca „Fiata" Mariola W. spowodowała zderzenie z autobusem MPK. Pasażerka „Fiata" Elżbieta N. lat 20 doznała urazów głowy. Samochód został uszkodzony na 10 tys. zł.

▲ O godz. 13.40 na ul. Aleksandrowskiej 180 z nie ustalonego „Stara" spadła bryła węgla, która ugodziła kierowcę motocykla 1713 IX. Mężczyzna doznał obrażeń i przebywa w szpitalu. Świadkowie tego wypadku proszeni są również do WKRD MO.

▲ O godz. 14 na ul. Wigury 11 7-letnia Anna P. przebiegając jezdnię potrącona została przez samochód „Fiat". Dziecko doznało potłuczeń.

▲ O godz. 15 na ul. Kilińskiego 250 Władysław L. lat 66 wszedł nagle na jezdnię i potrącony został przez motocykl. Kierowca i pieszy opatrzeni zostali w pogotowiu.

▲ O godz. 15.45 w Zgierzu na ulicy Rewolucji 1905 r. 67 kierowca „Fiata" FI 8949 zjechał na lewą stronę i spowodował zderzenie ze „Starem" 9958 IO. W wypadku 5 osób doznało urazów. Wszyscy przebywają w szpitalu w Zgierzu. Straty oszacowano wstępnie na 100 tys. zł. (kl)

W dniu 9 czerwca zmarła nasza najdroższa Mamusia i Babcia

Ś. † P.

IRENA OLEJNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 czerwca br. o godz. 17.00 z kaplicy cmentarza na Zarzewie.

Pogrążone w smutku

DZIECI i WNUCZĘTA

W dniu 9. VI. 1977 r. rozstała się z tym światem

Ś. † P.

AMALIA z TURSKICH STANISŁAWOWA KUBIAKOWA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 17.00 na Cmentarzu Starym, rzymskokatolickim przy ul. Ogrodowej.

SYN, SYNOWA, WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA

LUDZIE i PROBLEMY • LUDZIE i PROBLEMY

W „Bistonie" mówią — Pokaż mi swoje buty, a powiem ci gdzie pracujesz. I nie ma w tym przesady. Kiedy jest sucho, do Centralnej Dziewiarni trzeba brnąć przez morze błota, a co dopiero, kiedy zdrowo pokropi. Ale dziwić też się nie ma czemu. Od czterech lat, od chwili uruchomienia pierwszej maszyny , ten zakład dopiero „staje się". I nie tylko dlatego, że budowę dziewiarni mają zakończyć we wrześniu. Zresztą, jedni mówią — dopiero we wrześniu, a drudzy — już we wrześniu.

Radość tworzenia

Nowy zakład to nie tylko nowe hale i maszyny. To także nowi ludzie. Nowa, wielka rodzina, która ma stać się naprawdę rodziną, zgranym i gotowym na każdą okoliczność zespołem. I jak zawsze w takich sytuacjach, najwięcej zależeć będzie od młodych. Tych, co przychodzą prosto po szkole, co pierwszy raz dopiero posmakowali kurzu z przewijarek i dziewiarek.

„Bistona" leży kawał za miastem. Kiedy zamkną szlaban na przejeździe, wraca się do domu nieraz godzinę później niż normalnie. A i tak z przemysłowej Dąbrowy, jeśli ktoś mieszka powiedzmy na Teofilowie — półtorej godziny jazdy tramwajami w jedną stronę będzie akurat. Jedna piąta dzisiejszej załogi dojeżdża jednak ze znacznie dalszych stron. Dwa zakładowe autobusy dowożą wahadłowymi kursami aż spod Piotrkowa. Można liczyć, że w tych czterech latach istnienia „Bistony" załoga wymieniła się już całkowicie dwa albo trzy razy.

EDWARD PALCZAK — zastępca dyrektora do spraw administracyjnych: — Fluktuacja kadr jest ogromna. Na dodatek zwolnienia lekarskie wyłączają nam codziennie jakieś 20 proc. ludzi. Do pełnego stanu cały czas brakuje sporo, a jeśli wziąć pod uwagę, że pod koniec roku powinna ruszyć pełną parą Centralna Dziewiarnia, to potrzeba nam jeszcze jakichś 900 osób.

Najtrudniejsza jest podobno sytuacja na teksturowni, więc stąd zaczniemy. **KRYSTYNA BONDYRA** przywędrowała do Łodzi z Puław. A skąd do „Bistony"? — Koleżanka ze szkoły w Pabianicach, która przyszła tu rok wcześniej, opowiadała, więc tak jakoś... To było dwa lata temu. Przyzwyczaiła się, wynajmuje w Łodzi mieszkanie.

EWA KRASZEWSKA dojeżdża z Głowna. Od półtora roku. Dla obu jest to pierwsza praca. Dlaczego zostały w teksturowni? Dlaczego ich koleżanki odchodzą prawie zaraz?

— Czterobrygadówka. — Pan wie co to znaczy? — ani soboty, ani niedzieli. ani wyjść gdzieś z chłopakiem, ani kino, czy jakaś potańcówka... Nie jest łatwo. Więc dlaczego zostały? — Tak jakoś wyszło. Człowiek przyzwyczaja się do pracy — mówią.

* * *

Część dziewiarzy przyszła tu ze „Starorudzkiej". To była ta gwardia, która ma wychować młodą załogę. Narzekają więc sobie na razie, że taka robota do chrzanu, bo co sobie któryś zmontuje porządny zespół, zaraz rozbijają, parcelują na drugą salę i trzeba zaczynać od nowa. A młodych przybywa z każdym dniem.

BOGUSŁAWA KRAKOWSKA pracuje w „Bistonie" od września. Najpierw trochę na przewijalni, potem przyuczenie na Centralnej Dziewiarni. Trafiła tu tak samo, jak starsze koleżanki ze szkoły w Pabianicach: — przyjechali z zakładu, opowiadali, że zakład nowy, nowoczesny i tak dalej...

— A jak pani wyobrażała sobie ten zakład wówczas?

— Czy ja wiem? Wielkiego pojęcia to nie miałam. — I zaraz dorzuca ze śmiechem. — Ale takiego błota naprawdę sobie nie wyobrażałam. A zakład? To jest coś zupełnie innego. Właściwie w szkole człowiek nie ma pojęcia, jak to wygląda naprawdę. Tak samo zresztą, jak i z robotą. Dopiero tutaj trzeba się było uczyć wszystkiego od początku. Dobrze, że było od kogo.

RENATA MARCINIAK znalazła się tutaj miesiąc wcześniej od koleżanki. Mieszkała w Baryczy.

— To wie pan, taka wieś za Kolumną. Zachęciło mnie to, że jak przyjechali do szkoły z zakładu, powiedzieli, że będzie można uczyć się dalej. Dlaczego się pan dziwi? Jak przyjechali z „Feminy" i zaczęłyśmy pytać o możliwości dalszej nauki, od razu zaczęli kręcić nosami. Boguśka już chodzi do pierwszej klasy technikum, a ja też w jesieni zaczynam. Jesteśmy młode i dla nas to jest ważne. Tak samo ważne, jak to mieszkanie, które za parę najdalej lat, będzie na gwałt potrzebne.

— W ogóle, to fajnie jest. Zwłaszcza w tym pierwszym okresie mistrz zawsze pomoże, starsi koledzy też. Oczywiście, do ZSMP należymy. Sporo robi organizacja. Są dyskoteki, wycieczki...

— Kłopoty oczywiście też. Jak potrzebowałam załatwić wcześniejsze wychodzenie do szkoły, to jakoś nie było komu. Odsyłają od jednego do drugiego. Za każdym razem trzeba od nowa. Nie, w kole nie mówiłam o tych kłopotach. Nie pomyślałam. Przewodnicząca koła? No, wiem która. Nie, nie pamiętam, jak się nazywa...

W drodze powrotnej, z zawodowego obowiązku odbywam jednak przepisową wędrówkę przez błotne bezdroża. W Zarządzie Zakładowym ZSMP **GRZEGORZ JAMROZIAK** próbuje wytłumaczyć specyfikę organizacyjnej działalności: — Przeszkoda pierwsza to fakt, że ludzie się ciągle zmieniają, ciągle ich brak i ciągle trzeba nowych wprowadzać w arkana zawodu. Z konieczności więc w tym pierwszym okresie zawodowego życia wpływ organizacji nie jest tak silny.

Próbujemy różnych rzeczy. W którąś niedzielę zorganizowaliśmy na przykład festyn w „Bistonie". Chcieliśmy ściągnąć ludzi z dziećmi. Średnia wieku wynosi u nas 28 lat, więc chyba jest to najmłodsza załoga w Łodzi. Ale z miasta daleko i żeby ściągnąć ludzi na cokolwiek poza godzinami pracy — szkoda gadać. Robimy imprezę i trzeba odwoływać, bo zjawiło się powiedzmy sześć osób.

— To nie tylko wasz problem. Podobne kłopoty ma „Polanil" i „Dywilan". Właśnie dlatego powstało przecież międzyzakładowe młodzieżowe centrum kulturalne?

— Właśnie, powstało. A efekty praktyczne są właśnie takie, jak mówiłem. Niestety, ciągle jeszcze nie mamy prawdziwej załogi. Takiej ustabilizowanej, zgranej. Liczymy, że pod koniec roku, kiedy już będzie Centralna Dziewiarnia i pełny stan, można będzie naprawdę szeroko rozwinąć pracę. Ludzi młodych, którzy rzeczywiście chcą wiele robić, nie brakuje. Po prostu warunki są takie, że na razie nie wychodzi nam z tej pracy tyle, ile chcielibyśmy wszyscy.

Włączyliśmy do naszej rozmowy I sekretarza KZ PZPR — Janusza Wągrowskiego: — **Wszystko na razie rozbija się o płynność. Zakład staje się dopiero i załoga także. Przychodzą ludzie zupełnie młodzi, bez pojęcia o pracy. I to jest ich problem najważniejszy w tych pierwszych miesiącach. Potem się wymieniają i tak dokoła.**

Podejmujemy wiele działań. Chcemy stworzyć możliwie szybko atmosferę zaufania do kolegów w pracy, do przełożonych. Zdajemy sobie sprawę, że nie zawsze mistrzowie spełniają w pełni swoje funkcje wychowawcze. Ale mistrzów też mamy najmłodszych w branży. Oni też się uczą tego nowego, wspólnego życia.

— Właśnie w Cenralnej Dziewiarni miałem okazję przekonać się, że praktycznie nie istnieje współdziałanie między tamtejszą organizacja partyjną a młodzieżową.

— Organizacja partyjna jest przecież w dokładnie takiej samej sytuacji, jak młodzieżowa. Ona też — staje się dopiero. Dopiero zaczynają krzepnąć pierwsze grupy, powstają pierwsze więzi, a wszystko to jest niestety procesem długim. Nie wejdziesz na salę i nie powiesz: — Towarzysze, od dziś stanowimy nową zakładową rodzinę. Wiemy dobrze, że pracy jest przed nami bardzo wiele. I nie boimy się jej.

— Pójdę dalej — kończy **G. JAMROZIAK** — dla nas jest to ogromnie ważne, że możemy tworzyć coś sami. To jest wielka radość i bardzo duża satysfakcja z każdego osiągnięcia. Nawet tego najmniejszego na początek, najskromniejszego. Nawet kiedy uda się ta pierwsza dyskoteka. Bo wiemy, że kiedy uda się pierwsza, będą udawać się następne. Najpierw przyjdzie dziesięć osób, potem piętnaście, potem trzydzieści. I wtedy można im będzie zaproponować coś więcej i oni to wreszcie kupią, bo początek został któregoś dnia zrobiony.

Nie jest łatwo tworzyć coś z niczego. Najpierw w pustym polu zaczęła wyrastać fabryka, zaczęli przychodzić ludzie. I będą przychodzić tutaj jeszcze długo. Coraz to inni, nowi, młodzi. Nie jest łatwo ożywić nowe fabryczne mury. Puścić maszyny — tak. Ale to przecież dopiero połowa pracy. I dobrze wiedzą o tym w organizacji partyjnej i ZSMP.

Jesteśmy świadkami rzadkiego do niedawna w warunkach naszej wielkoprzemysłowej Łodzi zjawiska. Świadkami stawania się nowego zakładu, nowego organizmu. Najmłodsza w Łodzi załoga i najmłodszy zakład... Musi ona jednak jasno określić czego chce dokonać, jakie ma potrzeby i jakiej pomocy chciałaby od całej łódzkiej organizacji ZSMP. Odpowiedzialność duża, ale jest przecież to o czym rozmawialiśmy tam, w salach produkcyjnych — RADOŚĆ TWORZENIA .

LESZEK RUDNICKI

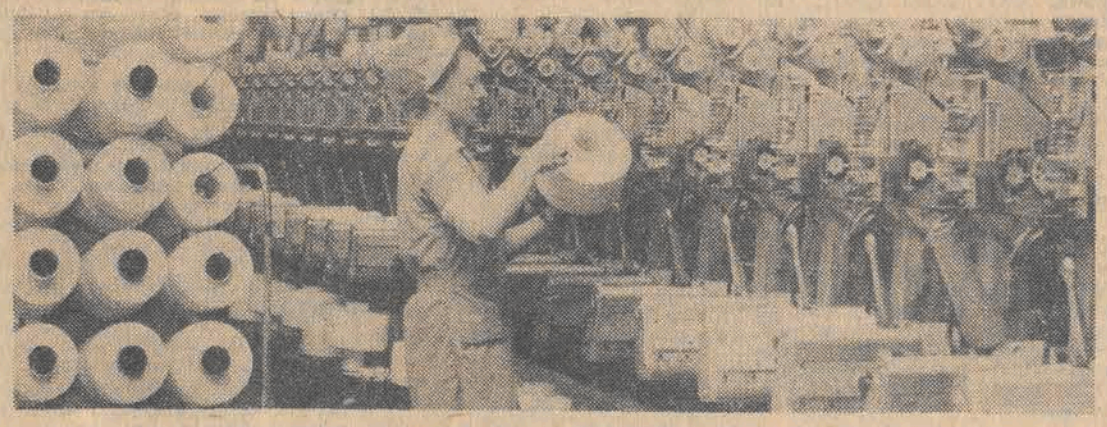

Odrabianie dystansu

Niedawno w Bratoszewicach spotkali się działacze związków zawodowych, pracujący w mieście i na wsi. Nieczęsto zdarzają się takie okazje, a ta w obecnej kadencji ŁRZZ była pierwszą. Spotkanie, poświęcone pracy związkowej w uspołecznionym rolnictwie, pozwoliło ludziom działającym na terenie miast lepiej zrozumieć problematykę pracy na wsi. Wspólna rozmowa i zebrane z tej okazji materiały potwierdziły, że dystans między miastem a wsią nadal jest jeszcze duży.

Sama praca związkowa w uspołecznionym rolnictwie niesie z sobą dużo kłopotów i trudności. Związek Zawodowy Pracowników Rolnych skupia w czterech województwach: łódzkim, piotrkowskim, sieradzkim i skierniewickim 43 tys. członków. Sa to ludzie zatrudnieni w PGR, kółkach rolniczych, spółdzielniach produkcyjnych oraz przedsiębiorstwach i instytucjach obsługi rolnictwa. Tych małych na ogół zakładów jest w czterech województwach centralnej Polski około 400. Takie rozdrobnienie ogromnie utrudnia działalność związku zawodowego.

Pomińmy jednak wewnętrzne problemy związku, a zajmijmy się sprawami ogólniejszymi.

Stojące przed całym rolnictwem zadania Związek Zawodowy Pracowników Rolnych przyjął jako własne. Należy do nich zwiększenie produkcji zwierzęcej, lepsze zagospodarowanie ziemi, zmiana struktury zasiewów, zapewnienie większej ilości pasz. W celu pomyślnej realizacji tych zadań działacze związkowi zwracają coraz większą uwagę na stosowanie przez samorząd robotniczy i rady zakładowe takich form, które pozwalają mobilizować załogi do coraz lepszej i wydajniejszej pracy. Jedną z nich jest socjalistyczne współzawodnictwo pracy, w którym na terenie czterech wspomnianych województw bierze udział 27 tys. pracowników uspołecznionego rolnictwa.

Druga, obszerna grupa zagadnień, będących w centrum uwagi Związków Pracowników Rolnych wiąże się z poprawą poziomu życia na wsi i warunków pracy w rolnictwie. W ostatnich latach w tej dziedzinie dokonał się duży postęp. Elektryfikacja nawet małych i daleko położonych wsi pozwala na wprowadzenie mechanizacji prac w domu i zagrodzie. Dzięki maszynom coraz mniej wysiłku mięśni wymagają prace polowe. Zmienia się wygląd wsi. Znikają ostatnie strzechy, a w ich miejsce powstają nowe, wygodne domy.

W tym czasie jednak nie próżnowało również miasto. Przemysłowe metody pozwoliły na przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego. Do nowych wyposażonych we wszystkie wygody mieszkań rokrocznie wprowadzają się setki i tysiące rodzin. Zbudowane od podstaw lub zmodernizowane zakłady zapewniają bez porównania lepsze warunki pracy dla robotniczych załóg.

W tym zestawieniu znacznie skromniej prezentuje się dorobek uspołecznionego rolnictwa. Np. większość prac przy hodowli zwierząt w dalszym ciągu wykonywana jest sposobem tradycyjnym, za pomocą rąk. Rolnicy pracują nie 8 a 12 i więcej godzin. Trudne warunki w niektórych działach, nieodpowiednie zabezpieczenie stanowisk pracy, nie zawsze prawidłowe szkolenie i nierzadko lekkomyślność powodują znaczną ilość wypadków.

Ze sprawą tą wiąże się ochrona zdrowia w ogóle. W odróżnieniu od opieki lekarskiej w dużych zakładach przemysłowych, gdzie lekarz znajduje się na miejscu, pracownicy rolni korzystają z ośrodków zdrowia oddalonych od stanowisk pracy nieraz do 10 km. Powoduje to duże straty czasu i niesie ze sobą inne problemy. Utrudnione jest na przykład przeprowadzanie na wsi badań specjalistycznych.

Złożonym odcinkiem jest budownictwo mieszkaniowe. Wiele rodzin zamieszkuje jeszcze w przedwojennych czworakach kwalifikujących się do rozbiórki. 60 proc. mieszkań pozbawionych jest wodociągu i kanalizacji, a tylko 16 proc. posiada centralne ogrzewanie.

W ubiegłej pięciolatce wybudowano w przedsiębiorstwach rolnych ponad 4,5 tys. izb. W bieżącej 5-latce plany przewidują wybudowanie dwa razy więcej, ale i ta ilość nie zaspokoi potrzeb, które szacuje się na ponad 30 tys. izb.

Wyliczenie wszystkich ważnych problemów natury socjalno-bytowej w uspołecznionym rolnictwie zabrałoby dużo miejsca. Poprzestańmy więc na zasygnalizowaniu jeszcze jednego, mianowicie rekreacji i wypoczynku. Właśnie zbliża się lato i zdecydowana większość mieszkańców miast ma już sprecyzowane plany urlopowe, a niektórzy nawet skierowania wczasowe w kieszeniach.

Odwrotnie ma się sprawa na wsi. Wiosna, lato i jesień stanowią okres najbardziej intensywnych prac polowych, ale nie tylko to stoi na przeszkodzie w zapewnieniu mieszkańcom wsi godziwego wypoczynku. Baza wczasowa przedsiębiorstw rolnych jest znikoma. Na 43 tys. członków związku tylko 1300 może wypoczywać latem we własnych ośrodkach. W ubiegłym roku z wczasów skorzystało łącznie 5.700 pracowników i członków ich rodzin, w tym tylko 20 proc. pracowników bezpośrednio produkcyjnych.

Podczas bratoszewickiego spotkania, Prezydium ŁRZZ powołało kilka zespołów, które mają na celu udzielić pomocy oddziałowi ZZ Pracowników Rolnych w rozwiązaniu trudnych spraw. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele związków branżowych: włókniarzy, metalowców i pracowników handlu i spółdzielczości. Zadeklarowali oni swoją pomoc i współpracę. Można spodziewać się, że zapoczątkowana w ten sposób współpraca przyczyni się do szybszego rozwiązania na pewno niełatwych problemów socjalno-bytowych wielotysięcznej rzeszy pracowników uspołecznionego rolnictwa.

IRENEUSZ KAMPINOWSKI

ENERGIA I CIEPŁO DLA MIAST

Dotychczas w gospodarce komunalnej wykorzystuje się w Polsce ok. 12 proc. (dane z 1975 r.) całej energii elektrycznej, a jej zużycie na jednego mieszkańca rośnie jeszcze stosunkowo wolno. W latach 1970—1975 zużycie energii elektrycznej na jednego mieszkańca zwiększyło się u nas z 342 kWh do 498 kWh, podczas gdy przeciętna europejska wynosi 900 kWh, a w Wielkiej Brytanii np. zużycie elektryczności na mieszkańca przekracza 2,1 tys. kWh. Także proces gazyfikacji gospodarstw domowych — mimo niewątpliwego postępu — przebiega jeszcze za wolno w stosunku do potrzeb. Pod koniec minionej 5-latki w miastach w instalacje gazowe wyposażonych było ok. 52 proc. mieszkań; na cele bytowo-komunalne wykorzystuje się niewiele ponad 13 proc. zużywanego w Polsce gazu.

Do poważnych osiągnięć ostatnich lat trzeba zaliczyć natomiast dynamiczny rozwój ciepłownictwa scentralizowanego polegającego na opalaniu miast o gęstej zabudowie z dużych źródeł ciepła (ciepłownie i elektrociepłownie).

GŁÓWNE KIERUNKI POLITYKI PALIWOWO-ENERGETYCZNEJ

Dalszy rozwój elektryfikacji, ciepłownictwa i gazyfikacji kraju stanowi od lat przedmiot badań wyspecjalizowanych placówek badawczo-rozwojowych. Na podstawie wyników tych badań Państwowa Rada Energetyczna sformułowała niedawno główne kierunki polityki paliwowo-energetycznej w miastach i osiedlach do 1990. r.

Program ten zakłada, że również w najbliższym piętnastoleciu podstawowym paliwem, także w gospodarce komunalnej, pozostanie oczywiście — węgiel. Naukowcy są zgodni co do tego, że w dużych aglomeracjach miejskich, zwłaszcza w wysokościowym budownictwie przyszłość ogrzewnictwa — to ciepłownictwo scentralizowane oparte na paliwie węglowym. Ta forma ogrzewania stwarza największy komfort, a równocześnie jest najmniej szkodliwa dla środowiska naturalnego.

Kontrowersje i rozbieżne opinie wywołują natomiast sposoby ogrzewania małych miast, wsi i osiedli o tzw. budownictwie rozproszonym. Budowa lokalnych kotłowni, większe zużycie gazu ciekłego do przygotowywania posiłków i grzania wody, szersze wykorzystanie do tego celu elektryczności, a także używanie na większą skalę do opalania mieszkań odpadowych olejów powstających przy przeróbce ropy naftowej — oto różne, postulowane przez naukowców warianty rozwiązania tego zagadnienia. Rozważa się ponadto możliwość wykorzystania w przyszłości do celów ogrzewczych także energii jądrowej.

Zużycie elektryczności przez ludność wzrastać będzie szybko w związku z wyposażeniem coraz większej ilości gospodarstw domowych w radioaparaty, telewizory i inny sprzęt elektroniczny, a przede wszystkim zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego, taki jak: lodówki, pralki, odkurzacze itp. Na wsi i w luźno zabudowanych osiedlach trzeba stworzyć możliwości instalowania większej liczby urządzeń elektrycznych do przygotowywania posiłków i grzania wody, a także parników elektrycznych. W miastach nastąpi natomiast rozwój akumulacyjnego ogrzewania mieszkań w starym budownictwie oraz w lokalach niemieszkalnych, których włączanie do sieci elektrycznego ogrzewania jest trudne technicznie lub zbyt kosztowne.

JAK ROZWIĄZAĆ PROBLEM OGRZEWANIA OŚRODKÓW TURYSTYCZNYCH?

Tak więc scentralizowane ciepłownictwo w dużych miastach o ścisłej i wysokiej zabudowie, elektryczność, gaz płynny, oleje odpadowe w budownictwie rozproszonym — to główne kierunki działania na przyszłość. Osobny problem stanowi natomiast ogrzewanie miejscowości turystyczno-wypoczynkowych, z których większość, zwłaszcza w górach, czynna jest przez cały rok. Dotyczy to zwłaszcza miejscowości leczniczych, takich jak: Zakopane, Ciechocinek, Nałęczów, Iwonicz czy Rymanów, w których występuje stosunkowo duże zużycie paliw (również w lecie do ogrzewania wody do celów leczniczych), a jednocześnie czyste powietrze jest jednym ze środków leczenia klimatycznego. Naukowcy postulują, aby do ogrzewania tych miejscowości szerzej stosować gaz ziemny i olej opałowy, jako tzw. paliwa czyste. Równocześnie wskazują na konieczność koncentracji na terenie uzdrowisk obiektów o dużym zapotrzebowaniu ciepła, takich jak: łaźnie, pralnie, piekarnie, zakłady zbiorowego żywienia itp., tworzenie dużych jednostek, które by zaspokajały potrzeby całego lub dużej części uzdrowiska.

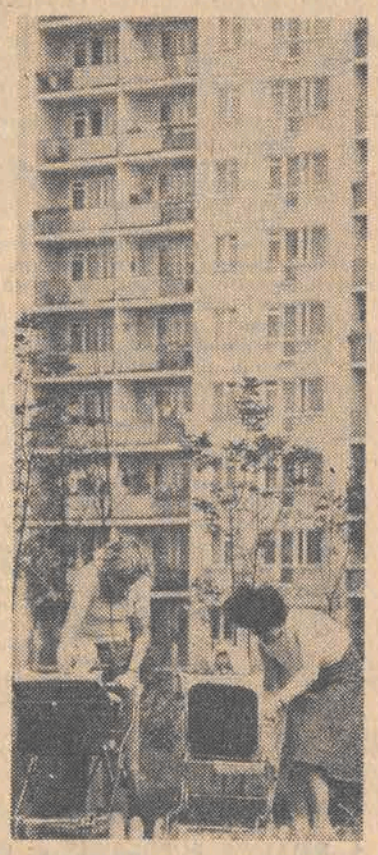

Powszechność radzieckiej oświaty

Szkoła przyszłości

Przyjęte rozwiązania zbliżającej się reformy systemu edukacji narodowej mają tyluż gorących zwolenników, co zagorzałych przeciwników. Warto więc zobaczyć, jak funkcjonuje model oświaty radzieckiej — nawiasem mówiąc, przedmiot zainteresowania specjalistów ze wszystkich bodaj krajów świata.

Radziecki system oświatowo-wychowawczy opiera się na siedmiu fundamentalnych zasadach: państwowości; jednolitości; powszechności; harmonijnej integracji programu ogólnoradzieckiego z zagadnieniami republikańskimi i narodowościowymi; ścisłego związku kształcenia ogólnego i politechnicznego oraz jedności szkoły ze społeczeństwem, związku nauczania i wychowania z życiem, polityką partii i państwa. Wszystkie te zasady są czytelne i nie ma potrzeby ich omawiać, obowiązują w radzieckim szkolnictwie od wielu lat. Jedynie zasada powszechności wymaga komentarza.

Zasadę powszechności wykształcenia na poziomie średnim proklamował XXIV Zjazd KPZR; następny zjazd partii przyjął meldunek o pełnym wcieleniu w życie tej uchwały. Zrealizowanie tak ambitnego zamierzenia w ciągu kilku lat było możliwe nie tylko dzięki kolosalnym nakładom i wielkiej pracy administracji oświatowej, ale i dzięki poważnemu, ponad 50-letniemu dorobkowi szkoły radzieckiej.

W tej chwili obowiązkowa, jednolita 10-letnia szkoła średnia wyposaża całą praktycznie populację młodzieży w szeroki zakres wiedzy ogólnokształcącej. Zakłada się, że w czerwcu br. ok. 90 proc. tych dziewcząt i chłopców, którzy wkroczyli do klas pierwszych 10—11 lat temu — ukończy pełną 10-latkę.

Do szkoły trafiają obowiązkowo wszystkie dzieci 7-letnie. Początkowy okres nauczania trwa 3 lata, a następny — systematyczny — 5 lat. W sumie więc, jednolite (z pewnymi odstępstwami podyktowanymi wyłącznie specyfiką republikańską bądź narodowościową) nauczanie trwa lat osiem; ostatnie 2 lata stoją pod znakiem pewnych zróżnicowań. Gros młodzieży — ok. 75 proc. — kontynuuje naukę w szkołach ogólnokształcących, reszta — w technikach i szkołach zawodowo-technicznych, przygotowujących wykwalifikowanych robotników z pełnym wykształceniem średnim.

Istotą koncepcji programowej radzieckiej 10-latki jest równorzędne traktowanie wykształcenia matematyczno-przyrodniczego i humanistyczno-społecznego, co znajduje swój wyraz w zbliżonej liczbie godzin dydaktycznych przeznaczonych na oba bloki. Podstawą pierwszego z nich jest szerokie i głębokie nauczanie matematyki oraz przyswajanie nawyku myślenia matematycznego. Blok humanistyczno-społeczny opiera się na wpajaniu umiejętności posługiwania się językiem swego narodu i językiem rosyjskim, na znajomości tradycji oraz współczesnych treści dorobku kulturalnego wszystkich narodów radzieckich.

Powszechność wykształcenia średniego, to w radzieckiej rzeczywistości demograficznej roku szkolnego 1976/77 ponad 46 mln uczniów w ok. 150 tys. szkół. Do końca bieżącej 5-latki, czyli do 1980 r., zbuduje się w całym ZSRR szkoły dla 7 milionów uczniów. Tę wielką rzeszę młodzieży kształci i wychowuje blisko 3 mln nauczycieli.

Podobnie jak pod każdą szerokością geograficzną, ci właśnie ludzie decydują o jakości systemu oświatowo-wychowawczego. Radzieckie szkolnictwo stoi wobec identycznego problemu, co polskie — mianowicie dokształcenia nauczycieli do poziomu wyższego i stałego podnoszenia kwalifikacji nauczycielskich. Jest to zadanie trudne, a jego realizacja musi być rozłożona na lata.

Nauczycieli kształci ok. 200 wyższych uczelni pedagogicznych oraz dokształca 200 instytutów podwyższania kwalifikacji i ok. 5 tys. miejskich i rejonowych ośrodków doskonalenia kadr pedagogicznych. Pomoc metodyczną i naukową na najwyższym poziomie zapewnia Akademia Nauk Pedagogicznych, bodaj jedyna tego typu placówka w świecie.

Jakie są kwalifikacje radzieckich nauczycieli? Do niedawna, w starym jeszcze systemie oświaty, uważano, że do nauczania początkowego, tj. na poziomie klas I—III, w zupełności wystarczy nauczycielowi wykształcenie średnie. Stąd w roku szkolnym 1972/73 tylko niespełna 16 proc. tych nauczycieli legitymowało się dyplomem akademickim. Jednakże obecnie coraz powszechniej uznaje się w ZSRR, iż do właściwego nauczania i wychowywania najmłodszych uczniów potrzebne są znacznie większe umiejętności.

Rozpoczęto więc w całym radzieckim szkolnictwie trudny manewr podnoszenia kwalifikacji ok. 600 tys. nauczycieli, uczących w klasach I—III. W bieżącym roku szkolnym wykształcenie wyższe posiada już ponad 21 proc. nauczycieli. Postęp ten był możliwy częściowo na skutek naturalnej wymiany pokoleń, częściowo zaś dzięki intensywnemu dokształcaniu nauczycieli pracujących.

Znacznie lepsza jest sytuacja w gronie nauczycieli uczących w klasach starszych. W tym roku szkolnym aż 83 proc. nauczycieli w tej grupie legitymuje się wykształceniem wyższym, podczas gdy jeszcze 4 lata temu wskaźnik ten był niższy o blisko 7 punktów, a więc w porównaniu z polskim i tak bardzo wysoki. W niedługim czasie dyplomy akademickie posiadać mają wszyscy nauczyciele uczący w klasach IV—X. Do końca bieżącej 5-latki mury uczelni opuści ok. 1 mln młodych nauczycieli.

Nauczyciel w Kraju Rad cieszy się dużym szacunkiem i autorytetem. Jednym z ostatnich przejawów troski władz o umacnianie społecznego prestiżu tego zawodu była 20-procentowa podwyżka płac; posunięcie konieczne w świetle zwiększonych wymagań postawionych przed radzieckim nauczycielstwem.

TOMASZ LUER

Rocznica UNESCO

Dom Rubensa

Ogłoszenie przez UNESCO roku 1977 Międzynarodowym Rokiem Rubensa — dla upamiętnienia 400 rocznicy urodzin wielkiego malarza holenderskiego — ożywiło szczególnie Antwerpię, rodzinne miasto malarza. Robi się tam wszystko, by nadać rocznicy uroczysty charakter. Odnowiony został przede wszystkim słynny dom Rubensa, wybudowany nad Kanałem Wapper we wczesnych latach 1600. Jeszcze przed ukończeniem budowy mówiono, że Antwerpia będzie się nim szczycić przez długie wieki — i ta opinia dzisiaj się sprawdza.

Aby odsłonić widok na Dom Rubensa, usunięto ostatnio zespół starych, architektonicznie nieciekawych budynków nad kanałem, tworząc nowy Wapper — zieloną uliczkę dla pieszych, i otwierając na nowo oryginalną perspektywę. Odnowiono również przepiękny ogród na tyłach domu, obsadzając go kwiatami i krzewami, które były w modzie za czasów Rubensa. Fasada, rzeźby i wnętrze zostały dokładnie odrestaurowane, więc dom wygląda tak, jak w dniu gdy wprowadzał się tu Rubens z rodziną.

Określenie jest może nie całkiem ścisłe, bowiem historia mówi, że gdy Rubens w 1615 r. wprowadzał się do swej nowej rezydencji, nie wszystko było tam jeszcze ukończone, a murarze i malarze pracowali na wyścigi. Ale widocznie bardzo było ciasno artyście w domu teścia, gdzie mieszkał od swego powrotu do Antwerpii. Uprzednio spędził bowiem osiem twórczych lat we Włoszech i Hiszpanii.

Wkrótce po powrocie do kraju mianowany został nadwornym malarzem arcyksiążąt habsburskich w Brukseli. Poślubił Izabelę Brandt, córkę czołowego prawnika antwerpskiego i zamieszkał z teściami.

W 1610 r. Rubens otrzymał nagrodę Wappera — astronomiczną sumę 10 tys. florenów — i zabrał się do zaprojektowania rezydencji godnej artysty o światowej reputacji. Dom miał być przede wszystkim przestronny — artysta potrzebował wiele miejsca. W rzeczywistości była to posiadłość miejska, nie jeden, lecz dwa domy połączone wewnętrznym pasażem na wysokości pierwszego piętra.

Rezydencja w starym stylu flamandzkim, z cegły i kamienia wapiennego, posiadała wprawdzie dziesięć pokoi, łącznie z prywatną galerią obrazów, ale była tak przytulna, jak dworek we Flandrii czy Brabancji.

Największe zainteresowanie wzbudza pracownia malarza — ogromna, skąpana w odcieniach srebra, które tak charakterystyczne były dla dzieł Rubensa. Z jednej strony posiada ona galerię dla widzów, dalej pomieszczenia uczniów. Z kolei portyki ogrodu przywodzą na pamięć tło całej serii alegorycznych obrazów, zamówionych u Rubensa przez królową wdowę Marię de Medici, przedstawiających zdarzenia z życia jej i jej męża Henryka IV.

Owdowiawszy po katastrofalnej dżumie, w 1626 r. Rubens wysłany został z misją dyplomatyczną do Madrytu, a następnie do Londynu; odtąd nazwisko jego stało się znane w świecie dyplomatycznym.

Otrzymał doktorat honoris causa Uniwersytetu w Cambridge, a Karol I nadał mu tytuł szlachecki. W 1630 r. powrócił do swojej rezydencji nad Wapper i do umiłowanego zawodu. Wówczas to, mając lat 53, poślubił 16-letnią piękność, Helenę Fourment, z którą miał jeszcze pięcioro dzieci. Wszystkie urodziły się w domu nad Wapper.

Tutaj też 30 maja 1640 r. zmarł dr Sir Peter Paul Rubens. Młoda wdowa osiedliła się w dwupiętrowym domu w Doel, po drugiej stronie rzeki. Dom Rubensa przechodził przez wiele rąk, rozmaite adaptacje zakryły świetność jego pierwotnej architektury. Wreszcie w 1937 r. posiadłość wykupiono, a architekt miejski zadbał o przywrócenie domowi pierwotnego kształtu architektonicznego. Jako muzeum miejskie otwarty został w dziesięć lat później. Wnętrze wyposażone zostało w autentyczne meble z epoki i ozdobione obrazami i grafikami Rubensa i jego współczesnych. Jest licznie odwiedzany jako jeden z ciekawszych zabytków Antwerpii.

KRYSTYNA T. GIERLIŃSKA

W obiektywie obieżyświata

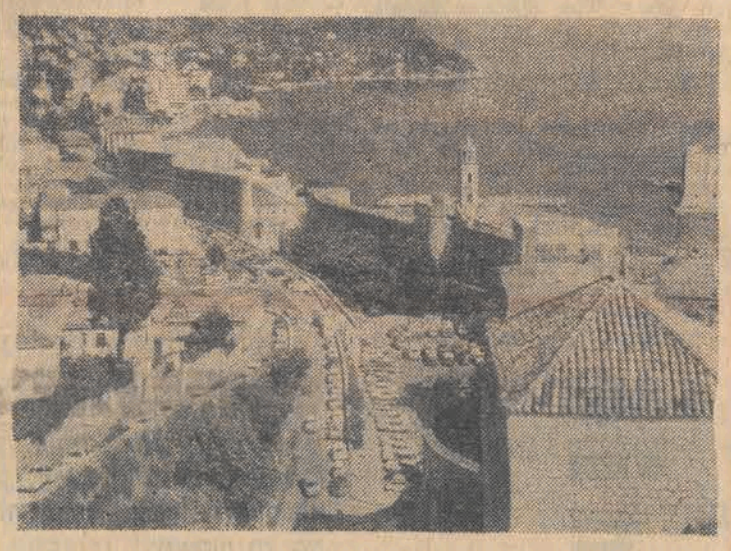

Dubrownik, nie darmo zwany perłą Adriatyku, należy do najpiękniejszych miejscowości na jugosłowiańskim wybrzeżu. Co roku ściągają tu tysiące turystów nie tylko z Europy.

CAF — Stan

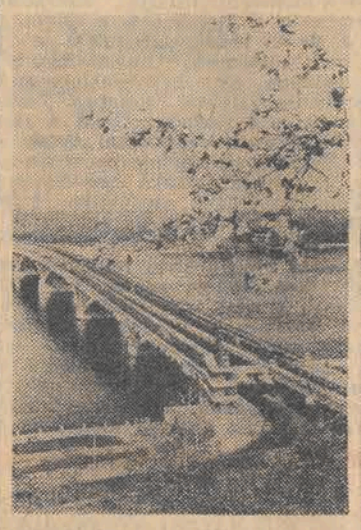

Piękno Kijowa: most na Dnieprze.

CAF — TASS

Trudno pokonać lęk przestrzeni na takim welocypedzie...

CAF — UPI

Turcja. Targ rybny w Stambule, w azjatyckiej części miasta. Po drugiej stronie Bosforu — część europejska tej 4-milionowej metropolii, stanowiącej pomost między Europą i Azją.

CAF

ZA PARAWANEM WALKI Z PRZEMYTEM NARKOTYKÓW

CIA W OWCZEJ SKÓRZE

W 1974 r. Kongres USA uchwalił ustawę o zakazie dostaw broni za granicę, a także szkolenia i konsultacji wojskowych w innych krajach. Władze USA starają się utrzymać w mocy tę ustawę, chociaż w kraju tym trudno jest egzekwować konsekwentnie normy prawne. Do sprawy włączyły się bowiem firmy prywatne, oferujące zagranicznym kontrahentom szkolenie najemników i ich przerzut do dowolnie wybranego kraju, rządzonego przez skrajnie prawicowe grupy. Proponują także przygotowania zamachu stanu, czy też walki przeciw istniejącej postępowej władzy.

Amerykański tygodnik „Nation" twierdzi, że w handlu bronią i morderczymi usługami zapanowali technokraci, przeważnie lepiej uzbrojeni w nowoczesne środki zbierania i przekazywania informacji, niż organa państwowe tajnych służb.

Redakcja otrzymała kopie dokumentów, z których wynika, że prywatni amerykańscy producenci broni wyeksportowali w ciągu ostatnich 3 lat m. in.: 50 tys. pistoletów, 10 tys. automatów, 155 tys. granatów z gazem łzawiącym, 300 specjalnych pojazdów bojowych, 6.600 dużych pojemników ze sprężonym gazem bojowym do akcji zwalczania demonstracji. Transakcje te przeprowadzili cywile. W Springfield (stan Massachusetts) firma „Smith — Wesson" nastawiła się np. na szkolenie zagranicznych policjantów. Inna natomiast firma prywatna o poważnej nazwie „Federal Laboratories Incorporation" wyspecjalizowała się w nauczaniu zagranicznych oficerów posługiwania się bronią chemiczną.

Są to imprezy prywatne, rzecz jasna sprzeczne z ustawodawstwem, ale nie mają tak szerokiego zasięgu, jak akcje pewnych instytucji państwowych w dziedzinie łamania praw humanitarnych na świecie. Wbrew postanowieniom parlamentu, Stany Zjednoczone eksportują bowiem oficjalnie broń, powyżej ustalonego pułapu („7 mln dolarów w ramach jednego kontraktu"), co wymaga każdorazowo zgody Kongresu USA.

Klauzule, które miały na celu — zgodnie z oficjalnym stwierdzeniem — ochronę swobód obywatelskich na świecie, pozostały więc jedynie na papierze. Wiadomo, że USA udzielały pomocy wojskowej i gospodarczej ustrojom totalitarnym, naruszającym elementarne prawa ludzkie.

Policjanci — złodzieje?

Do Wietnamu Południowego agenci wywiadu amerykańskiego byli wysyłani m. in. w grupach naukowców z Uniwersytetu Michigan. Rozpoczynali misje „naukowe" od organizowania sił policyjnych w kraju, rządzonym przez soldateskę Diema.

W 1962 r. wywiad amerykański posiadał własne siatki w policyjnym aparacie 39 krajów. Podobnie udowodniono ostatnio, że jeszcze na polecenie prezydenta Kennedy'ego — do 40 krajów skierowano 400 amerykańskich doradców do spraw „bezpieczeństwa społecznego". Na siatkę tę asygnowano rocznie 50 mln dolarów, nie licząc kosztów sprzętu, czy kształcenia zagranicznych policjantów w waszyngtońskiej Międzynarodowej Akademii Policyjnej, a także w ośrodkach amerykańskich poza granicami USA.

Wspomniane akcje zostały oficjalnie przerwane. Przy okazji ujawniono, że w amerykańskich ośrodkach policyjnych przeszkolono około 10 tys. obcych obywateli, zaś w trakcie tej działalności... zaginął sprzęt wartości 200 mln dolarów. Policjanci-złodzieje?...

„Ład i praworządność"

Formuła oficjalnego programu „bezpieczeństwa społecznego" przedstawiała się elegancko: pomagać w utrzymaniu ładu i praworządności. Już w 1970 r. kierownicy akcji stwierdzili, że budżet będzie przeznaczony na: **„udzielanie pomocy w krajach Trzeciego Świata w celu zabezpieczenia lub przywrócenia ładu, uśmierzania wszelkiego rodzaju wystąpień buntowniczych i likwidacji niepraworządnych akcji partyzanckich".** Nic zatem dziwnego, że większość funduszy została skierowana do krajów rządzonych przez dyktatorów o orientacji proamerykańskiej.

Okazało się jednak, że nie da się w nieskończoność zachować w tajemnicy roli wszystkich tych „służb specjalnych" USA. Byli oficerowie amerykańscy zmuszeni zostali zeznać pod przysięgą o faktach dokonywania tortur i ujawnić miejsca wielu kaźni wietnamskiej ludności. Wyszły na jaw również akcje „batalionów śmierci" w Urugwaju. Grupę deputowanych do Kongresu USA skierowano do zbadania amerykańskiej działalności również w Dominikanie, Kostaryce i Gwatemali.

Zgodna opinia na temat omawianych przedsięwzięć brzmiała: **„Przyniosły one wielki uszczerbek prestiżowi politycznemu USA".** W wielu krajach politykę Waszyngtonu zaczęto bowiem utożsamiać z gwałtem, terrorem i eskapadami oprawców. W rezultacie Kongres USA uznał działanie wszystkich wspomnianych służb za bezprawne i niezgodne z duchem demokracji.

Nowy parawan

Organizacja została rozwiązana w aurze praworządności, działa jednak nadal — pod szyldem walki z przemytem i handlem narkotykami. Prym wiedzie w tej dziedzinie Pentagon — Ministerstwo Obrony USA — ale nie tylko ono. Również Ministerstwo Sprawiedliwości, w ramach tej samej akcji, coraz aktywniej szkoli zagranicznych policjantów do tych i innych akcji.

Od 1971 r. Departament Stanu, głównie poprzez Wydział Rozwoju Międzynarodowego, wydatkował około 150 mln dolarów na zwalczanie plagi narkomanii w obcych krajach. Większość funduszów poszła na rozwój służb policyjnych, głównie w Tajlandii. Dostawy broni i sprzętu dla tłumienia rozruchów zostały zapisane w budżecie, jako wydatki niezbędne w likwidowaniu przemytu narkotyków.

Oficjalnie — wielkie kwoty rozchodowano m. in. na wzmocnienie tajlandzkiej służby granicznej, w celu „stworzenia kurtyny antynarkotycznej" na pobrzeżu tzw. „złotego trójkąta". Większość oficerów tej służby została przeszkolona w USA lub na miejscu przez amerykańskich instruktorów w całkiem innym celu.

Organizacja Mobilne Grupy Treningowe, powstała w USA przed 5 laty, zdołała wyszkolić około 12 tys. zagranicznych specjalistów w zakresie zwalczania zamieszek ulicznych — również pod parawanem walki z przemytem i handlu narkotykami.

Amerykańska opinia publiczna dowiedziała się również ostatnio, że 409 amerykańskich doradców działa obecnie w 45 państwach, zajmując się „ekspertyzą i pomocą techniczną" dla tamtejszych służb policyjnych. Specjaliści owi podlegają CIA i FBI.

Zatem pod firmą humanitarnych akcji Pentagonu i innych resortów amerykańskich nadal kryje się działalność wywiadowcza, penetracja obcych krajów, a także wywieranie nacisku na ich rządy. Gdyby nawet Kongres USA starał się egzekwować wykonywanie swych postanowień przez administrację — byłaby to nadal sprawa bez szans. Pentagon zgodził się wprawdzie na pewne okrojenie wydatków na wspomniane cele, ale nie zrezygnował ze swej zagranicznej roli. W jego siedzibie nadal panuje pogląd, że USA powinny być światowym żandarmem w warunkach „tymczasowej sytuacji pokojowej". Z tą tylko poprawką, że należy unowocześnić metody, tamte bowiem zbyt mocno rzucały się w oczy.

JAN RÓŻYCKI

Poselski rekonesans na budowach oświaty

Wczoraj przebywała w naszym mieście grupa posłów — członków Sejmowej Komisji Oświaty i Wychowania. Głównym celem poselskiej wizyty było zapoznanie się ze stanem realizacji aktualnych inwestycji oświatowych oraz problemem wykorzystania bazy lokalowej łódzkiego szkolnictwa.

W godzinach rannych posłowie, którym przewodniczył poseł **J. Szymanek**, przyjęci zostali przez wiceprezydenta m. Łodzi — **J. Niewiadomskiego.** W spotkaniu wzięła także udział przewodnicząca Komisji Oświaty i Wychowania Rady Narodowej m. Łodzi — prof. **N. Gajl** oraz kurator oświaty i wychowania — **T. Podwysocki.**

Po tym spotkaniu posłowie wyruszyli na rekonesans po szkolnych budowach Łodzi, odwiedzając m. in. obiekty w osiedlu Widzew-Wschód, na Chojnach i Retkini. Do wyników tej lustracji i innych zagadnień łączących się z problemem inwestycji oświatowych powrócimy wkrótce w obszerniejszej publikacji. (sł)

Podsumowanie akcji „Człowiek - Praca - Twórczość"

Przewodnicząca Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego — B. Natorska — podsumowała wczoraj udział przedsiębiorstw i placówek k.o. całego związku w akcji **„Człowiek — Praca — Twórczość".** W czasie spotkania wręczono nagrody i wyróżnienia najaktywniejszym uczestnikom i tym instytucjom, które poszczycić się mogą największym dorobkiem.

W ocenie władz związku najlepiej wypadły przedsiębiorstwa Wrocławia, Bielska Białej, Częstochowy i Łodzi. Wśród nagrodzonych znalazły się m. in. **ŁZPB „Uniontex", ZPB im. Harnama, ZPB im. Marchlewskiego, ZPW „Lodex", PZPB „Pamotex" w Pabianicach, ZPDz. „Sira" w Sieradzu, ZPW „Mazovia" w Tomaszowie Maz. i ZPL w Żyrardowie.**

Akcja „Człowiek — Praca — Twórczość" przyczyniła się do popularyzacji kultury i sztuki na terenie zakładów przemysłowych i w placówkach im podległych. Wyzwoliła wiele inicjatyw społecznych. Jej efekty są niewymierne w liczbach, ale procentować będą w zakładach i środowisku. (rg)

Uroczyste zakończenie IX ŁWA

Wczoraj odbyło się uroczyste zakończenie IX Łódzkiej Wiosny Artystycznej. Na uroczystości, na którą przybyli twórcy, działacze kultury, kierownicy placówek kulturalnych, obecni byli: I zastępca prezydenta m. Łodzi — JAN MORAWIEC i kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KŁ PZPR — MAKSYMILIAN CELEDA.

Podsumowania tegorocznej ŁWA dokonał dyrektor Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Miasta Łodzi — WOJCIECH EKIERT. 20 cykli filmowych, 3 premiery filmów, 4 wystawy, 5 konkursów ogólnopolskich, 7 premier widowisk telewizyjnych, koncertów i spektakli teatralnych — to tylko niektóre z imprez zorganizowanych podczas IX ŁWA, które wielokrotnie znalazły swój rezonans w kraju i za granicą, a uczestniczyło w nich ponad 10 tys. ludzi. Podczas spotkania J. Morawiec w imieniu władz polityczno-administracyjnych Łodzi, złożył podziękowanie wszystkim twórcom, działaczom i placówkom kulturalnym, które przyczyniły się do realizacji bogatego programu ŁWA. Wyróżniający się w przygotowaniu i realizacji IX ŁWA artyści i działacze, otrzymali pamiątkowe dyplomy i medale. (jb)

INDEKSY CZEKAJĄ!

Już tylko niecałe trzy tygodnie dzieli nas od tegorocznych egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie. Wszystkim zainteresowanym, którzy w tym roku będą ubiegać się o indeksy, pragniemy przedstawić limity rekrutacyjne, o których poinformowali nas wczoraj przedstawiciele władz trzech łódzkich wyższych uczelni: Uniwersytetu Łódzkiego, Akademii Medycznej i Politechniki Łódzkiej.

▲ **UNIWERSYTET ŁÓDZKI OFERUJE KANDYDATOM** ogółem 2010 miejsc na studiach stacjonarnych, w tym 705 miejsc na specjalnościach nauczycielskich. Limity na poszczególne kierunki studiów przedstawiają się następująco: filologia polska 90 (90) — w nawiasach podajemy ilość miejsc na specjalizacji nauczycielskiej — filologia rosyjska 60 (60), filologia angielska 60 (60), filologia germańska 60 (60), filologia romańska 30 (30), filologia klasyczna 10 (10), bibliotekoznawstwo 30, kulturoznawstwo 25, historia 50 (50), archeologia Polski i powszechna 10, etnografia 15, wychowanie muzyczne 30 (30), psychologia 20, pedagogika opiekuńcza 25 (25), pedagogika w zakresie pracy kulturalno-oświatowej 25, wychowanie techniczne 30 (30), matematyka 120 (60), fizyka 100 (50), chemia 80 (30), biologia 80 (40), geografia 50 (20), prawo 180, studia administracyjne 150, organizacja i zarządzanie 90, cybernetyka ekonomiczna i informatyka 60, kierunek ekonomiczno-społeczny 80, ekonomika i organizacja produkcji 140, ekonomika i organizacja obrotu i usług 90, ekonomika i organizacja handlu zagranicznego 80 oraz socjologia 50. Od nowego roku UŁ otwiera nowy kierunek studiów — nauczanie początkowe, przygotowujące pedagogów dla klas I—III, na który będzie przyjętych 60 studentów. Ostateczny termin składania dokumentów w dziale nauczania UŁ upływa 15 bm., a egzaminy pisemne będą odbywać się 1 i 2 lipca oraz 3 lipca, w wypadku, gdy egzamin pisemny obejmuje trzy przedmioty. Ustne rozpoczynają się 5 lipca. Kandydaci na kierunek: nauczanie początkowe startują już w dniach 25—28 bm., gdyż obowiązuje ich sprawdzian praktyczny z wymowy, uzdolnień muzycznych i plastycznych.

▲ **NA PRZYSZŁYCH MEDYKÓW CZEKA W AM:** 340 miejsc na wydziale lekarskim, 60 na stomatologii i 110 na farmacji (w tym 30 na nowo otwartym oddziale — analityce). Egzaminy testowe z chemii, fizyki i biologii — 30 bm. i 1 lipca, a z języka obcego — 2 lipca.

▲ **PŁ NA 9 KIERUNKACH STUDIÓW STACJONARNYCH** dysponuje 1545 miejscami w Łodzi oraz 200 w swej filii w Bielsku-Białej. I tak: architektura 40, budownictwo 125, inżynieria środowiskowa 75, elektronika 55, elektrotechnika 200, mechanika 325 w Łodzi i 125 w Bielsku, włókiennictwo 328 w Łodzi i 75 w Bielsku, chemia 270, inżynieria materiałowa 57 i podstawowe problemy techniki 70. 1 lipca odbędzie się egzamin pisemny z matematyki, 2 — z języka obcego, a 4 — z fizyki lub chemii. Egzaminy ustne — w dniach od 9 do 13 lipca. Innowacją tegorocznych egzaminów w PŁ będzie fakt, iż kandydaci na chemię mają prawo wyboru między egzaminem z fizyki lub chemii. Dokumenty można składać do 15 bm., z tym, że władze uczelni proszą, aby kandydaci na architekturę, którzy jeszcze nie złożyli swych dokumentów, uczynili to osobiście natychmiast, gdyż egzamin z rysunku odbywa się już 20 i 21 bm., a więc listowne zawiadomienie o nim mogłoby nie dojść do kandydata na czas. 21 bm. PŁ ogłosi listy prymusów, którzy zostaną przyjęci bez egzaminów, 15 lipca — listy kandydatów, którzy zdali egzaminy i zostali zakwalifikowani na inny kierunek studiów, a 19 lipca — listy przyjęć.

Na studiach dla pracujących jest ogółem 810 miejsc na kierunkach: budownictwo, inżynieria środowiska, elektrotechnika, mechanika, włókiennictwo i chemia. (jb)

Sesja DRN Łódź — Śródmieście

13 czerwca o godz. 9 w sali obrad Rady Narodowej m. Łodzi (ul. Piotrkowska 104) rozpocznie się sesja DRN Łódź — Śródmieście. Porządek obrad przewiduje ocenę społecznej działalności przedsiębiorstw, spółdzielczości oraz instytucji na rzecz rozwoju dzielnicy.

W kilku zdaniach

▲ Łódzkie Towarzystwo Naukowe informuje, że 12 czerwca o godz. 12 w Muzeum Sztuki w Łodzi (ul. Więckowskiego 36) prof. dr Bolesław Lewicki z Uniwersytetu Łódzkiego wygłosi odczyt pt. „Kino i telewizja dziś i pojutrze". Wstęp wolny.

▲ „Kultura ludowa sześciu kontynentów" — kolejna projekcja filmów 12 czerwca o godz. 12, w sali 212/213 Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego (pl. Wolności 14). Wstęp wolny.

▲ Koncert Orkiestry Seniorów w niedzielę o godz. 16 w Parku im. A. Mickiewicza; zaprasza Wydział Oświaty, Wychowania i Kultury Urzędu Dzielnicowego Łódź-Bałuty.

Dokąd na wycieczkę?

Na sobotę i niedzielę PTT-K proponuje atrakcyjne wycieczki. W sobotę, 11 bm., o godz. 15 na Rynku Starego Miasta spotykają się uczestnicy wycieczki kolarskiej na trasie: Łódź — Rąbień — Łódź (40 km).

W niedzielę, 12 bm., również na Rynku Starego Miasta na godz. 8 wyznaczono zbiórkę kolarzy, którzy udadzą się na wyprawę rowerami na trasie: Łódź — Pabianice — Dłutów — Tuszyn — Łódź (65 km), a na dworcu MPK (ul. Północna) o godz. 9.30 spotykają się piechurzy, wybierający się na szlak: Aleksandrów — Brużyca — Sokołów — Nowa Gdynia (14 km).

PTT-K Łódź-Polesie zaprasza na Rajd Szlakiem Bojowników 1905 r. Zbiórka pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w niedzielę w godz. 7.45—8.15.

CO GDZIE KIEDY w Łodzi i województwie miejskim łódzkim

WAŻNE TELEFONY

Informacja o usługach	398-16
Centrala Informacyjna PKO	731-82
Informacja telefoniczna	03
Straż Pożarna 08, 661-11,	795-55
Pogotowie Ratunkowe	09
Pogotowie MO	07
Komenda Miejska MO centrala 677-22,	292-22
Informacja kolejowa 655-55,	234-60
Informacja PKS: Dworzec Centralny	265-96
Dworzec Północny	747-20
Pogotowie wodociągowe	835-46
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie energetyczne Rejonu Północ	334-31
Rejonu Południe	334-28
dla odbiorców przemysłowych 609-32 i	245-72
oświetlenia ulic	220-89
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie techniczne	409-32

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Otello"; 12.6. godz. 19 „Baron cygański"
POWSZECHNY — nieczynny
NOWY — godz. 19.15 „Cień"; 12.6. jak wyżej
MAŁA SALA — godz. 20 „Emigranci"; 12.6. jak wyżej
JARACZA — godz. 17, 19.30 „Adam i Ewa"; 12.6. godz. 19.30 jak wyżej
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Ciotka Karola"; 12.6. jak wyżej
MUZYCZNY — godz. 19 „Carewicz"; 12.6. jak wyżej
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 17.30 „O wesołym grabarzu" godz. 19. „Dekameron" (scena dla dorosłych — wejście od ul. Zamenhofa 21); 12.6. godz. 12 „O wesołym grabarzu", godz. 19 „Dekameron" (scena dla dorosłych, wejście od ul. Zamenhofa 21)
ST PSTRĄG — nieczynny; 12.6. godz. 20 „W poszukiwaniu koloru"
FILHARMONIA (Narutowicza 20) godz. 18 Koncert symfoniczny Orkiestra Symfoniczna PFŁ. Dyrygent Henryk Czyż. Solista Andrzej Ratusiński — fortepian. W programie: K. Szymanowski — Uwertura koncertowa, G. Rossini — Uwertura do op. Wilhelm Tell, G. Gershwin — Błękitna rapsodia, D. Szostakowicz — VI Symfonia; 12.6. nieczynna

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska nr 13) nieczynne; 12.6. godz. 10—16
ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10—16; 12.6. jak wyżej
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11—17; 12.6. godz. 10—15
CENTRALNE MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—15; 12.6. jak wyżej
BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UŁ (park Sienkiewicza) godz. 10—18 12.6. godz. 10—14
HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14; 12.6. godz. 10—16
SZTUKI (Więckowskiego nr 36) godz. 10—17; 12.6. godz. 10—16
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) nieczynne

* ✦ *

ŁÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYNKU (na Zdrowiu)
OGRÓD BOTANICZNY — czynny 10—20
OGRÓD ZOOLOGICZNY — czynny w godz. 9—20 (kasa do 19)
PALMIARNIA — czynna codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. 10—17
LUNAPARK — czynny w dni powszednie w godz. 14—21, w niedziele i święta w godz. 10—21, w dni wolne od pracy w godz. 12—21
KĄPIELISKO FALA (al. Unii 4) godz. 10—20 (kasa od godz. 9—19)

KINA

BAŁTYK — „Dyl Sowizdrzał" NRD od lat 15, godz. 10, 12.15, Kino-Rewia „Trzęsienie ziemi" USA od lat 15, godz. 15.15, 17.45, 20.30; 12.6. Kino-Rewia „Trzęsienie ziemi" godz. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30
IWANOWO — „Brawurowe porwanie" USA, od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 12.6. bajki godz. 10, 11 „Brawurowe porwanie" godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30
LUTNIA — „Szacowni nieboszczycy" wł. od lat 18, godz. 10, 12.15, Kino „Variete" — w programie: „Tylko dla dorosłych" oraz film pt. „Szacowni nieboszczycy" wł godz. 16.30, 19.30; 12.6. j.w.
POLONIA — „Brawurowe porwanie" USA, od lat 18, godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20; 12.6. jak wyżej
PRZEDWIOŚNIE — „Bezkresne łąki" pol. od lat 15, godz. 12, 14, „Love story" USA, od lat 15, godz. 10, 16, 20, seans zamknięty godz. 18; 12.6. „Bezkresne łąki" godz. 12, 14, 16, „Love story" godz. 10, 18, 20
WŁÓKNIARZ — „Barwy mojej młodości" jap od lat 15, godz. 10, 12.15, 15 17.15, 19.30; 12.6. j.w.
WOLNOŚĆ — „Terror Mechagodzilli" jap. b/o, godz. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19; 12.6. jak wyżej
WISŁA — „Ostatni pociąg z Gun Hill" USA, od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 12.6. jak wyżej
ZACHĘTA — „Dzień delfina" USA, b/o, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30; 12.6. jak wyżej
TATRY-LETNIE — „Na tropie Wilby'ego" ang. godz. 21.15. W dni niepogodne (deszczowe i chłodne) seanse odbywać się będą w kinie „Tatry"; 12.6. j. w.
STYLOWY-LETNIE — „Krótki sezon" wł. godz. 21. W dni niepogodne (deszczowe i chłodne) seans odbędzie się w kinie „Stylowy"; 12.6. jak wyżej
ŁDK — „Okrutne morze" Kuwejt od lat 15, godz. 15 „Kariera na zlecenie" fr. od lat 18, godz. 17.15, 19.45; 12.6. „Sam na sam" pol. od lat 15, godz. 16, „Ojciec chrzestny" USA, od lat 18, godz. 18
STUDIO — „Matka Joanna od Aniołów" pol. od lat 18, godz. 16, „Szczęśliwy człowiek" ang. od lat 18, godz. 18.15; 12.6. jak wyżej
STYLOWY — „Polska gola" pol. b/o, godz. 14.45 „Serpico" USA od lat 18, godz. 16.15, 18.45; 12.6. jak wyżej
GDYNIA — „Prywatna wojna Murphy'ego" ang. od lat 15, g. 12.15, 14.30, „Nie ma dymu bez ognia" fr. od lat 18, godz. 10, 17, 19.30; 12.6. bajki godz. 10, 11, „Prywatna wojna Murphy'ego" godz. 12, 14.30, „Nie ma dymu bez ognia" godz. 17, 19.30
DKM — „Gehenna" pol. od lat 18, godz. 16, 18, 20; 12.6. j.w.
KOLEJARZ — „Gdzie się podziała siódma kompania" fr. godz. 16.30, 18.30; 12.6. j.w.
MŁODA GWARDIA — „Ptaki ptakom" pol. od lat 12, godz. 12, 14, „Ryzykant" USA od lat 18, godz. 10, 16, 18, 20; 12.6. j.w.
MUZA — „Zapomniana melodia" pol. od lat 12, godz. 15, „Szczęki" USA od lat 15, godz. 17, 19.30; 12.6. j.w. Bajki o godz. 14
1 MAJA — „Sami swoi" pol. b/o godz. 15.30, „Miłosna edukacja Walentego" fr. od lat 18, godz. 17.30, 19.30; 12.6. j.w. Bajki — godz. 14.30
POKÓJ — „Syrenka i książę" bułg. b/o godz. 16, „Policja dziękuje" wł. od lat 18, godz. 18, 20; 12.6. j.w. Bajki godz. 15.
ROMA — „Podróż Sindbada do Złotej Krainy" ang. b/o godz. 10, 12, „Gdzie woda czysta i trawa zielona" pol. od lat 15, godz. 14.30, 17, 19.30; 12.6. Bajki godz. 10, 11, „Podróż Sindbada do Złotej Krainy" g. 12, „Gdzie woda czysta i trawa zielona" godz. 14.30, 17, 19.30
STOKI — „Na skraju lasu" czeski b/o godz. 15, „Droga do Saliny" fr. od lat 18, godz. 17, 19; 12.6. Bajki — godz. 14, „Na skraju lasu" godz. 15, „Droga do Saliny" godz. 17, 19
OKA — „Stara strzelba" fr. od lat 18, godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20; 12.6. j.w.
POLESIE — „Pipi w kraju Taka-Tuka" szwedzki godz. 17, „Historia samotnej dziewczyny" hiszp. od lat 15, godz. 19; 12.6. Bajki godz. 14 „Pipi w kraju Taka-Tuka" godz. 15, „Historia samotnej dziewczyny" godz. 17, 19
POPULARNE — „Jeremy" od lat 12, godz. 16, „Przepraszam czy tu biją" pol. od lat 18, godz. 18; 12.6. j.w.
ENERGETYK — „Colargol na Dzikim Zachodzie" pol. b/o godz. 16.30, „Nie ma sprawy" fr. od lat 15, godz. 18; 12.6. „Colargol na Dzikim Zachodzie" godz. 16, „Nie ma sprawy" godz. 17.30, 19.30
HALKA — „Piętaszek i Robinson" ang. b/o godz. 15, „Dziewczyna do dziecka" wł. od lat 18, godz. 17.15, 19.30; 12.6. Bajki godz. 14, „Piętaszek i Robinson" godz. 15, „Dziewczyna do dziecka" godz. 17.15, 19.30
PIONIER — „Giuseppe w Warszawie" pol. b/o godz. 15, 17, „Ojciec chrzestny" USA od lat 18, godz. 19; 12.6. Bajki — godz. 14, Giuseppe w Warszawie" godz. 15, 17, „Ojciec chrzestny" godz. 19
REKORD — „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji" radz. g. 15, „Taka ładna dziewczyna" fr. od lat 18, godz. 17, 19.15; 12.6. Bajki — godz. 14.30, „Dzielny szeryf Lucky Luke" godz. 15.30, 17, „Ziemia obiecana" pol. od lat 15, godz. 18.30
ŚWIT — „Zorro" wł.-fr. b/o g. 15, „Flic story" fr. od lat 18, godz. 17.30, 19.45; 12.6. Bajki — godz. 14, „Zorro" godz. 15, „Flic story" godz. 17.30, 19.45
SOJUSZ — „Cyrk w cyrku" czeski b/o godz. 15.15, „Płonący wieżowiec" USA od lat 15, g. 17; 12.6. j.w.
TATRY — „Konik Garbusek" radz. b/o godz. 12, 13.30, „Oddział" USA od lat 15, godz. 10, 15, 17, 19; 12.6. Bajki — godz. 10, 11, 12, „Konik Garbusek" godz. 13, „Królowe Dzikiego Zachodu" fr. od lat 15, godz. 15, 17, 19

DYŻURY APTEK

Obrońców Stalingradu 15, Niciarniana 15, Piotrkowska 225, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146

12.6. j.w.

Stałe dyżury pełnią:

Apteka nr 47-066 Konstantynów, ul. Sadowa 10

Apteka nr 47-087 Aleksandrów, Kościuszki 6

Apteka nr 4-098 Głowno, ul. Łowicka 33

Informacji o dyżurach aptek:
w Pabianicach udziela Apteka nr 47-085 Armii Czerwonej 7
w Zgierzu udziela Apteka nr 47-080 Dąbrowskiego 10
w Ozorkowie udziela Apteka nr 47-092, Dzierżyńskiego 2

DYŻURY SZPITALI POŁOŻNICTWO

Szpital im. Kopernika — Położnictwo i ginekologia — dzielnica Górna — Poradnie K Rzgowska, Cieszkowskiego i Odrzańska, Położnictwo — gminy: Rzgów i Ksawerów. Ginekologia dzielnica Polesie — Poradnia K ul. Fornalskiej

Szpital im. H. Wolf — Położnictwo i ginekologia — dzielnica Bałuty. Położnictwo — dzielnica Górna — Poradnia K — Felińskiego. Ginekologia — dzielnica Polesie — Poradnie K — Kasprzaka i Gdańska.

Szpital im. Sterlinga — Położnictwo — dzielnica Widzew, Polesie oraz z dzielnicy Górna, Poradnia K — Zapolskiej

Szpital im. Sterlinga 13 — Położnictwo i ginekologia z dzielnicy Śródmieście

Szpital im. Skłodowskiej-Curie w Zgierzu — Położnictwo — miasto i gmina Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, m. Konstantynów, Gminy: Parzęczew, Andrespol, Nowosolna, Brójce

Szpital im. Marchlewskiego w Zgierzu — Ginekologia — miasto i gmina Zgierz, Aleksandrów, Ozorków, Głowno, Stryków, miasto Konstantynów, gminy: Parzęczew, Andrespol, Brójce, Nowosolna oraz Łódź — dzielnica: Widzew i z dzielnicy Polesie Poradnia K — Srebrzyńska

Szpital im. K. Biernackiego w Pabianicach — Położnictwo i ginekologia — miasto i gmina Pabianice.

Szpital miejski w Głownie — Położnictwo — miasto i gmina Głowno i Stryków

Szpital AM im. Curie-Skłodowskiej — Ginekologia zachowawcza — dzielnica Górna — Poradnie K — Felińskiego i Zapolskiej, dzielnica Polesie, Poradnie K — Olimpijska i 1 Maja oraz gminy Rzgów i Ksawerów.

Nagłe przypadki ginekologii operacyjnej z rejonu Szpitala Curie-Skłodowskiej w Łodzi przyjmuje Instytut Poł.-Gin. — Sterlinga 13.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9 i 4. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35) dla poradni rej. 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, ul. Dubois 17) gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów i Parzęczew. Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Kosynierów Gdyńskich 61). Polesie — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195). Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Milionowa 14). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30).

Chirurgia urazowa — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Poradnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

12.6.

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5) dla poradni rej. nr 6, 7, 8, 9 i 4. Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35), dla poradni rej. 1, 2, 3 i 5. Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, ul. Dubois 17) gmina Zgierz, Ozorków, Aleksandrów i Parzęczew. Górna — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62). Widzew — Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

Ogólnołódzki Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7—15 oprócz niedziel i świąt.

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15—7, w niedzielę i święta całą dobę.

Dziś i Jutro w Radio

SOBOTA, 11 CZERWCA BR.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.08 Minirecital. 10.20 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 10.30 „Zaklęty dwór" — fragm. 10.40 Muzyka Chicka Corei. 11.00 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 11.10 Chwila muzyki. 11.15 Z lubelskiej fonoteki. 11.30 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 „Od Siedmiogrodu do Balatonu". 12.40 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 U przyjaciół. 13.05 Popularne parafrazy. 13.10 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 13.15 Koncert życzeń. 13.35 Koncert życzeń. 14.00 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 14.05 Studio „Gama". 14.20 Sport to zdrowie. 14.25 Ze świata nauki. 14.30 Studio „Gama". 15.00 Wiad. 15.05 List z Polski. 15.10 Studio „Gama". 16.00 Tu „jedynka". 17.25 Muzyka instrumentalna. 17.30 Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Uwaga. Bądź przezorny na drodze. 18.35 Z festiwalowego archiwum. 19.00 Dziennik. 19.15 Z poznańskiego studia. 19.40 Uwaga! Bądź przezorny na drodze. 19.50 Grają: Oscar Peterson i Stephane Grappelly. 20.00 Wiad. 20.05 „Program z dywanikiem". 21.10 Przeboje „retro". 21.18 Komunikaty Totalizatora. 21.30 Festiwal Piosenki Radzieckiej. 23.00 Minął dzień 23.12 Wiad. sport.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 Audycja publicystyczna. 7.45 Informacje o programach. 7.50 G. Verdi — muzyka baletowa. 8.00 Tu „jedynka". 9.25 Muzyka. 9.30 Teatr PR: „Kochać nie wiedząc kogo" — słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11.00 Muzyka wirginalistów. 11.30 Wiad. 11.35 Publicystyka międzynarodowa. 11.45 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. (Ł). 12.45 Zespoły jazzowe. 13.20 Śpiewaczki ludowe. 13.30 Wiad. 13.35 Magazyn łowiecki. 13.50 Koncert Chóru PR i TV. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześniej. 14.25 Chwila muzyki. 14.30 Studio „Słonecznik". 14.50 „Czata" — mag. wojskowy. 15.05 „Hiszpania — natchnieniem kompozytorów". 15.30 Radioferie. 16.10 Przekrój muzyczny tygodnia. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja z pow. R. Binkowskiego „Białe światło". 17.00 Muzyka operowa. 17.20 Nowości poetyckie. 17.40 Rep. literacki. 18.00 Nowe nagrania radiowe pianistki N. Sapiejewskiej. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Echa dnia. 18.40 „Czas i ludzie". 19.00 „Matysiakowie". 19.30 Muzyka angielska. 20.00 Rytm, rynek, reklama. 20.10 Katalog wydawniczy. 20.15 Koncert. 21.30 Dziennik. 21.40 Korespondencja z zagranicy. 21.45 Wiad. sport. 21.50 Rodzice a dziecko. 21.55 Chwila muzyki. 22.00 Radiovariete. 23.00 Z nagrań zespołu „Jazz Carriers". 23.30 Wiad.

PROGRAM III

15.10 Odkurzone przeboje. 15.30 Divertimento — aud. 16.30 Gra Józef Skrzek. 16.45 Nasz rok 77. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Muzyczna poczta UKF. 17.40 Teatrzyk Zielone Oko. 18.10 Parada tradycjonalistów. 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Salon muzyki. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — S. Prokofiew „Gracz". 19.50 „Ciało mojego wroga" — odc. pow. 20.00 Baw się razem z nami. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Manhattan Transfer. 22.15 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym — Wil Lipatow — „La to zielonej gwiazdy". 22.45 „Kraina fantazji". 23.00 Nowe tomiki poetyckie. 23.05 Wieczorne spotkanie z Antonim Carlosem Jobimem.

PROGRAM IV

12.00 Wiad. 12.05 Terminarz muzyczny. 12.25 „Wydarzenia, poglądy, refleksje" — mag. (Ł). 12.45 Giełda płyt. 13.00 Z radiowej fonoteki. 13.50 Przed startem na wyższe uczelnie. 14.20 Omówienie programu. 14.25 Teatr PR. Teatr Gabrieli Zapolskiej „Tresowane dusze". 16.00 Wiad. 16.05 Nowinki muzyczne. 16.30 Rozmowy i refleksje. 16.40 Aktualności dnia (Ł). 16.55 Recenzja z powieści R. Binkowskiego „Białe światło". 17.00 Ton i test (Ł). 17.03 Stereo-dysk (Ł). 17.50 „Starty" — mag. (Ł). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Poradnik językowy. 18.55 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19.15 Lekcja jęz. franc.

NIEDZIELA, 12 CZERWCA BR.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 Niedziela w rozrywce. 11.00 Wakacyjny Teatr dla Dzieci. 11.25 Muzyka 5 kontynentów. 12.05 „W samo południe". 12.45 Tu radio kierowców. 12.48 Koncert muzyki popularnej. 13.00 Wizerunki ludzi myślących. 13.30 Graj gracyku. 14.00 Recital z pauzą. 14.10 Przegląd prasy. 14.20 Recital z pauzą. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 16.00 Wiad. 16.05 Tu radio kierowców. 16.06 Wiad. sport. 16.10 Teatr PR: „Zastrzyk dla pierwszego kornecisty" — słuch. 16.50 Klasycy jazzu. 17.15 Niedzielne spotkania Studia Młodych. 18.00 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 18.10 Przeboje, przeboje, przeboje. 19.00 Dziennik. 19.15 Przy muzyce o sporcie. 20.00 Wiad. 20.05 Dyskusja na tematy międzynarodowe. 20.20 Nowa płyta zespołu „Brotherhood of Man". 20.40 Najwyższe z rzemiosł — o sztuce przekładu. 21.00 Wiad. 21.05 Melodie polskiego kina. 21.30 Festiwal Piosenki Radzieckiej. 23.00 Wiad.

PROGRAM II

7.30 Wiad. 7.35 „Niedzielne spotkania" — program. 12.05 Poranek muzyki symfonicznej. 13.00 „Za horyzontem" — słuch. 14.30 Wiad. 14.35 Koncert filipińskiego zespołu akademickiego „Madrigal Singers" z Manili. 15.00 Dla młodzieży wakacyjny teatr podróży „Powrót z gwiazd" — cz. I słuch. 15.30 „Dom, rodzinny dom". 16.00 Koncert chopinowski. 16.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.00 Nowości Polskich Nagrań przedstawia T. Haas. 18.30 Wiad. 18.35 Felieton aktualny. 18.45 Kabarecik reklamowy. 19.00 Czy znasz mapę świata? 19.20 Studio Młodych. 20.00 Pablo Casals i Rudolf Serkin grają utwory Beethovena. 21.00 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.30 Siedem dni w kraju i na świecie. 21.50 Wiad. sport. 21.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 21.57 W 80 rocznicę urodzin Aleksandra Tansmana. 22.30 Wspominamy debiuty. 23.00 Recital A. de Larrochy. 23.30 Wiad.

PROGRAM III

10.00 60 minut na godzinę. 11.00 Piosenki Zbigniewa Namysłowskiego. 11.15 Niedzielna szkółka muzyczna. 12.00 Godzina detektywów — „Marokański sztylet" — 2 odc. 12.25 Muzyka z sal koncertowych... 13.20 Przeboje z nowych płyt. 14.00 Ekspresem przez świat. 14.05 Peryskop. 14.30 Znajomi nie tylko z płyt. 15.00 „Kwiaty z pierza, czyli 24 godziny z życia rywali" — słuch. 15.30 Organy ze swingiem. 15.50 Antologia piosenki. 16.15 Z nowych nagrań Pr. III. 16.45 Poszukiwania i kierunki. 17.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Znajomi nie tylko z płyt. 19.30 Ekspresem przez świat. 19.35 Opera tygodnia — S. Prokofiew — „Gracz". 19.50 „Ciało mojego wroga" — odc. 20.00 Z tysiąca i jednej pieśni — J. Brahms. 21.00 „Romans Heloizy i Abelarda". 21.20 „W twojej pamięci" — nowa płyta Briana Ferry. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Manhattan Transfer. 22.15 Mity greckie — Orion — słuch. 22.30 Muzyka, kraj i ludzie — Ekwador. 23.00 Nowe tomiki poetyckie.

PROGRAM IV

12.40 Zapomniane kultury. 13.00 Teatr Klasyki dla Młodzieży „Stara baśń". — odc. VI słuch. 13.40 J. Haydn: Kwartet smyczkowy. 14.00 Studio Stereo zaprasza (stereo). 15.30 Pieśni i tańce ludowe. 16.00 Wiad. 16.15 Ton i test (Ł). 16.18 Z estrad naszych sąsiadów (Ł). 17.00 Tu Studio 4. 17.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 „Ten stary dobry jazz". 18.10 37 lekcja jęz. łac. 18.30 Encyklopedia kultury „Orient w sztukach plastycznych i stylu życia". 19.00 Gaetano Donizetti — „Maria Stuart" — opera (stereo). 21.28 R. Strauss: „Tako rzecze Zarathustra" — poemat symfoniczny. 22.00 Wiad. sport. (Ł).

New Delhi. Ten stary adwokat nie ma wielu klientów. W godzinach pracy sądu w starej dzielnicy miasta „urzęduje" na pobliskim placyku, przeważnie drzemiąc spokojnie.

Paradoksy XX wieku

Woda w ustach

Ilekroć mowa o grzechach i błędach systemu kapitalistycznego — aferach, zbrodniach, wyzysku, ucisku, kryzysie gospodarczym i moralnym, brutalnym imperializmie — ideolodzy Zachodu wytyczają swój żelazny argument: „Tak, ale my mamy wolność słowa, u nas wolno o tym wszystkim pisać".

W tej właśnie sprawie wypowiedział się ostatnio miarodajnie pan Robert Hersant, francuski magnat prasowy: „Pytacie, jaki jest mój stosunek do wolności prasy? Otóż gdy przychodzę po raz pierwszy do redakcji gazety, którą właśnie kupiłem, to pytam grzecznie dziennikarzy, czy mógłbym się tu gdzieś wysiusiać. Przy drugiej wizycie nie zwracam na nikogo uwagi i idę sikać, kiedy mam ochotę. Za trzecim razem odlewam się na moich dziennikarzy".

Trudno o bardziej obrazowe wytłumaczenie zagadki, jak to się dzieje, że wolna prasa zachodnia uparcie nabiera wody w usta w tylu istotnych sprawach, dotyczących sytuacji wewnętrznej swych krajów oraz problemów międzynarodowych.

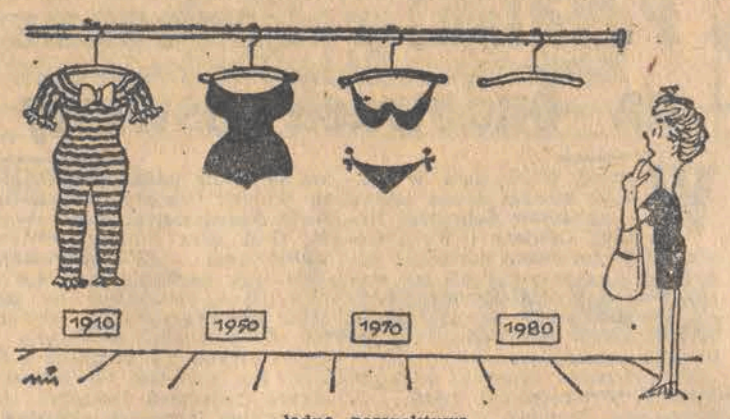

...ładna perspektywa

dzienniczek

◆ *WYNAJMUJĄCA SIĘ DO PILNOWANIA DZIECI Wiesława R. okradła kilka domów w Warszawie. Zmieniała pracę tak błyskawicznie, że poszukiwania karanej już uprzednio kryminalistki nie dawały rezultatu. Jeden z okradzionych wpadł na pomysł, by śledzić ogłoszenia drobne o poszukiwaniach gospoś. Gdy Wiesława R. objęła nową posadę w Aninie, dopadł ją tam dawny chlebodawca.*

■ **NIE JEST PRAWDĄ,** że nasze pociągi jeżdżą coraz wolniej. Gdy pędzą np. wiaduktem nad ulicą Racławicką we Wrocławiu, kamienie spadają wprost na głowy przechodniów. Ktoś wprawdzie ośmielił się postawić zarzut, iż jest to wynikiem niestarannego podsypywania tłucznia, lecz kolejarze dają odpór takim podejrzeniom. To wszystko z tego pędu.

◆ *RAPORT SŁUŻBOWY, cytowany przez kieleckie „Słowo Ludu": „W dniu (...) piwowar ob. N. wypił nielegalnie w czasie pracy 5 (słownie: pięć) butelek piwa, które jednak po bliższym zbadaniu okazało się wodą...". Pechowiec.*

— Siedzę już piąty rok i dobrze wiesz, że nigdy nie miałem specjalnych życzeń! Tym usilniej proszę cię, abyś na moje imieniny utkała szal długości dziesięciu do dwunastu metrów!

◆ *W CAŁYM WROCŁAWIU nie można kupić w zwyczajnym sklepie ulubionych przez dzieci soków „Bobo-fruit", natomiast jest ich pod dostatkiem w „Drink-barze" w Rynku. W taki sposób gastronomia przygotowuje dla siebie nowe kadry klientów.*

■ **PEWIEN ZAKONNIK** namawiał Moliera, by ten przeznaczył sporą sumę pieniędzy na klasztor. — Mam wiele długów — bronił się Molier. — Człowiek winien jest Bogu znacznie więcej niż wszystkim wierzycielom — atakował dalej zakonnik. — Zapewne — odparł znakomity komediopisarz — ale Bóg nie nagabuje mnie tak okrutnie jak wierzyciele.

◆ *50-LETNIA HINDUSKA S. DEWI potrafi przeprowadzić działania matematyczne na 201-cyfrowych liczbach w ciągu 50 sekund. Maszyna elektroniczna potrzebuje na to całej minuty. Mając trzy lata bez trudności podczynka bez trudności podnosiła do sześcianu liczby 6-cyfrowe.*

■ **WRÓŻBITA Z ADELAIDY** (Australia), John Nash, przepowiedział swojemu miastu tragiczny koniec w postaci niszczącego trzęsienia ziemi i ogromnej fali przypływu morza. Niektórzy zaczęli mu już nawet wierzyć, zwłaszcza, gdy przeprowadził się on do miasteczka Narwick, ogłaszając, że jest to najbezpieczniejsze miejsce na ziemi. Przestano wierzyć wróżbicie, gdy wkrótce potem Narwick nawiedziła największa od 50 lat powódź (sam Nash bardzo ucierpiał), natomiast miasto Adelajda jak stało, tak stoi.

◆ *„GAZETA ROBOTNICZA" PISZE: „...klient poprosił o ćwiartkę chleba i o pokrojenie go na kromki. Sprzedawczyni odmówiła, choć akurat nie było kolejki; poparła ją kierowniczka, twierdząc, że krojenie kromek zależy wyłącznie od tego, czy ekspedientka jest uprzejma. Dzięki temu wiemy jaki jest personel".*

■ **RADIO PRZYŚPIESZA TEMPO.** Artur Jaroszewski powiedział Romanowi Waschko (dowiadujemy się o tym czytając „Kulisy"), że do programu wprowadzono „cały szereg nowych audycji. Najważniejszą z nich jest „Studio Gama" — czterogodzinny (podkr „Dzienniczka") magazyn muzyki rozrywkowej, prowadzony codziennie od godz. 14 do 16". Słowem — 120 minut na godzinę!

◆ *PÓŁ DNIA spędza włoski aktor Enquirez w więzieniu, a drugie pół w teatrze. Skazano go za matactwa podatkowe. Potrafił on przekonać władze więzienne, że bez jego udziału sztuka idąca w „Teatro Quirino" szybko spadnie z afisza. Władze uznały ten argument i więzień jest zwalniany na przedstawienia.*

Rozkosze łamania głowy (22)

REDAGUJE JERZY KAŁUŻKA

WIRÓWKA

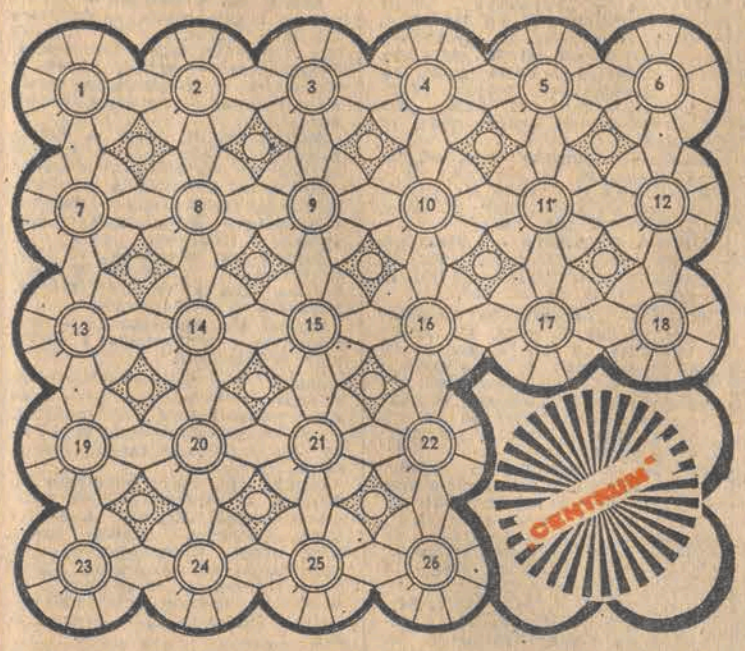

Należy wpisać zegarowo 26 wyrazów wokół liczb w diagramie wg podanych poniżej znaczeń. Początek wpisywania oznaczony jest kreską.

1. Zespół przedmiotów lub zjawisk, uzupełniających się wzajemnie i tworzący całość, 2. Teatralny, filmowy lub piosenki, 3. Połowa pół litra, 4. Rośnie na łąkach, torfowiskach, brzegach lasów i zaroślach (orchidea), 5. System konstrukcyjny budynku składający się ze słupów i belek zestawionych w całość, 6. Parał się alchemią poszukując eliksiru życia, 7. Najpiękniejszy jest z Huty Szkła „Julia" w Szklarskiej Porębie, 8. W dwukonnym wozie nieruchoma orczyca z hakami na orczyki, 9. Stosowana do wyrobu świec, 10. Krzykliwy głos, 11. Maszynowy, samoczynny, szybkostrzelny, 12. Płytki dekoracyjne ozdobione płaskorzeźbą lub napisem, 13. Obszar występowania złóż kopaliny użytecznej (węgla lub ropy), 14. Oberwaniec nieco inaczej, 15. Osoba pełniąca straż, 16. Starożytny lub staroświecki, 17. Nie blondynka, 18. Obszary Ziemi położone na przeciwległych krańcach dowolnej jej średnicy, 19. Miasto w NRD znane z produkcji samochodów, 20. Leży w centrum Kotliny Warszawskiej nad środkową Wisłą, 21. Powierzchowna warstwa skóry, 22. Narzędzie, instrument, aparat, 23. Spółdzielnia pracy studentów, 24. Imitacja rewolweru, 25. Wykwintny, 26. Wybitny liryk rzymski.

Rozwiązanie „Rozkoszy łamania głowy" Nr 20

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM „OTEXU" „ZAPRASZAMY DO NASZYCH SKLEPÓW".

• * •

LABIRYNT „SPOTKAMY SIĘ NA JARMARKU ŁODZKIM"

• * •

ZADANIE SZACHOWE „DYREKCJA OTEXU ZAPRASZA NA JARMARK ŁÓDZKI"

• * •

W wyniku losowania nagrody łódzkiej dyrekcji „OTEX" otrzymują:

I nagroda — Janina Ptasińska Łódź, ul. Mostowskiego 19.

II i III nagroda — Elżbieta Markiewicz Żyrardów ul. Rewolucji Październikowej 72/18 i Alicja Matczak Łódź ul. Rydzowa 8.

IV i V nagroda — Anna Gach Opoczno ul. Kilińskiego 2 i Sławomir Chorek Bełchatów Osiedle Tysiąclecia bl. 9/51.

Odbiór nagród w dyrekcji „OTEX" Łódź, ul. Próchnika 1. Gratulujemy szczęścia w losowaniu. (jk)

Łamigłówka teatralna

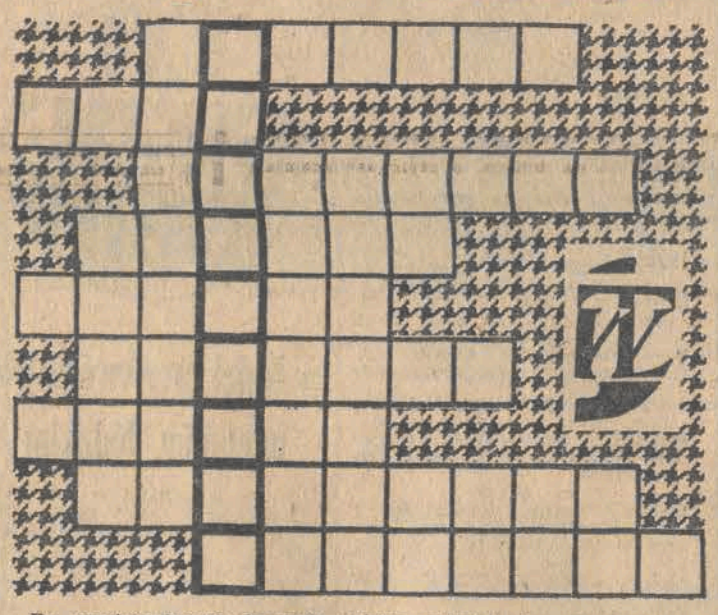

Do przedstawionego diagramu należy wpisać imiona 9 artystów Teatru Wielkiego w Łodzi, znanych nam z licznych występów operowych w tym teatrze. Wyróżniony rząd czytany pionowo pozwoli odczytać Wam nazwisko popularnej postaci kobiecej tego Teatru. A oto nazwiska w kolejności ich wpisywania: Kopacki — Duliński — Jankowski — May-Czyżowska — Majak — Klimek — Romanowska — Michoński — Rorbach.

Za rozwiązanie tego zadania dyrekcja Teatru Wielkiego w Łodzi ofiarowuje 5 karnetów (dwuosobowych) na aktualne spektakle.

Zadanie matematyczne

Do poszczególnych kratek należy wpisać cyfry od 1 do 11 w ten sposób, aby spełniły się zaznaczone działania arytmetyczne. Dla ułatwienia wpisaliśmy pierwszą cyfrę.

Trudna droga do sukcesu

Niełatwa jest droga tancerza do sukcesu. Zanim stanie on pierwszy raz na scenie i wykona pierwsze taneczne pas przed publicznością, musi wiele lat intensywnie pracować. U podstaw jego osiągnięć leży bowiem przede wszystkim wewnętrzna dyscyplina i wiele godzin żmudnych ćwiczeń, które w efekcie przynoszą tak pożądaną swobodę ruchów, gracje i mistrzowskie wykonawstwo. Nawet ci najzdolniejsi, bo przecież ten zawód, jak każdy inny, wymaga talentu i zamiłowania, nie mogą sobie pozwolić na chwilę leniuchowania, na taryfę ulgową.

CAF — Sokołowski

HOROSKOP ◇ HOROSKOP ◇ HOROSKOP ◇ HOROSKOP

BARAN 21.3—20.4: Zielone światło dla wszystkiego, co ma związek z pracą zawodową, społeczną i nauką. Twoje zdecydowanie, odwaga i wytrwałość przyniosą skutki lepsze, niż mogłeś oczekiwać. Przydałoby ci się jednak trochę giętkości, zwłaszcza w rozmowach ze zwierzchnikami i osobami, których wiedza i doświadczenie nie straciły wartości mimo upływu czasu.

BYK 21.4—21.5: Przywykłeś, że niemal wszystko idzie ci gładko, a tymczasem ostatnio raz po raz spotykają cię nie przewidziane przeszkody i rozczarowania. Często reagujesz na nie gniewem i niecierpliwością, co niczego nie poprawia. Lepiej zrobisz godząc się z okresem gorszej passy i kierując zainteresowania w stronę następnego etapu.

BLIŹNIĘTA 22.5—21.6: Osoby urodzone między 6 a 15 czerwca nie powinny lekceważyć szansy, przed którą wkrótce staną: rzecz, z pozoru drobna, mieć będzie dla nich rozległe perspektywy.

RAK 22.6—22.7: Powinieneś jak najszybciej wyjaśnić sprawę, która cię niepokoi. Nie taki wilk straszny jak go maluje twoja wyobraźnia. Księżycowa dominanta osób spod znaku Raka często je skłania do przesadnych emocji, prostowanych potem przez rzeczywistość. Są sytuacje, kiedy lepiej nie spojrzeć prawdzie w oczy i spokojnie odczekać zmiany. Ale w przypadku, o który chodzi, możesz bez obawy dociekać prawdy, która przywróci ci spokój.

LEW 23.7—23.8: Nie ufaj zbytnio swojej intuicji, bo właśnie próbuje spłatać ci figla. Nowo poznana osoba lub osoby nie są w stosunku do ciebie ani tak życzliwe, ani tak bezinteresowne jak sądzisz, biorąc za dobrą monetę ich zapewnienia. W pracy skorzystaj z pierwszej nadarzającej się okazji, aby wykazać energię, umiejętności i pomysłowość.

PANNA 24.8—23.9: Nie wahaj się wprowadzić innowacji skoro sam doszedłeś do przekonania, że to, co dotąd robiono, przestało być atrakcyjne dla wykonawców i odbiorców. Jeżeli będzie trzeba — narzuć swoje pomysły nawet bez zgody zwierzchników.

WAGA 24.9—23.10: W sprawach, które masz teraz do załatwienia, powinieneś zacząć od najważniejszej i najtrudniejszej, ponieważ efekty ilościowe nie zastąpią jakościowych, choćby osiągniętych większym kosztem. W konflikcie rodzinnym okaż wyrozumiałość: jest to najlepszy sposób na szybkie zakończenie błahego sporu.

SKORPION 24.10—22.11: Nie odrzucaj propozycji towarzyskiego spotkania, choćby cię zaskoczyła i miała pokrzyżować inne plany. Spotkanie to bowiem będzie nie tylko przyjemne, lecz odegra rolę w twoim dalszym życiu.

STRZELEC 23.11—21.12: Nadchodzący tydzień przyniesie ci różne niespodzianki. Nie wszystkie będą przyjemne. Ale ogólnie biorąc nie pożałujesz, gdyż wniosą dużo urozmaicenia i nowych kontaktów. Sprawy rodzinne nie dadzą ci powodu do zmartwień. W pracy czekają na twoją inicjatywę: nie zwlekaj z ujawnieniem pomysłu, który może pewne rzeczy usprawnić.

KOZIOROŻEC 22.12—20.1: Zgódź się na to, co ci zaproponowano, gdyż dalsze odwlekanie decyzji nie będzie działało na twoją korzyść. Mylisz się zresztą sądząc, że wyrażenie zgody przesądza sytuację na twoją niekorzyść. Masz przecież w ręku atuty, które będziesz mógł wyłożyć dopiero po podjęciu decyzji.

WODNIK 21.1—18.2: Niektóre osoby spod znaku Wodnika przeżywają właśnie tzw. po francusku coup de foudre, czyli dosłownie uderzenie piorunu, a w przenośni zakochanie od pierwszego wejrzenia. Niestety, tylko Wodniki wolne od formalnych bądź faktycznych związków znajdą w nowej miłości radość i pozytywną podnietę. Pozostałe zabrną w komplikacje, które trwać będą znacznie dłużej niż „uderzenie piorunu".

RYBY 19.2—20.3: Nie zajmuj się problemami, które istnieją tylko w twojej wyobraźni. Twoim oparciem w trudnych chwilach nie są kombinacje myślowe, lecz przywiązanie i życzliwość osób gotowych płacić przyjaźnią za przyjaźń.

UWAGA, ZMOTORYZOWANI

Przedsiębiorstwo Produktami Naftowymi „CPN" w Łodzi, ul. Gdańska 70

uprzejmie informuje PT Klientów, że

NALEŻNOŚĆ ZA PALIWA I OLEJE

można regulować bezpośrednio ajentom stacji przy dystrybutorach bez wysiadania z samochodu.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z TEJ FORMY OBSŁUGI.

Nasuwające się na temat tej obsługi wnioski prosimy wnosić do książki życzeń i uwag w stacjach benzynowych lub bezpośrednio do działu stacji benzynowych Zarządu POPN „CPN" w Łodzi, ul. Gdańska 70, telefon 362-69.

1734-k

Nieruchomości

SPRZEDAM działkę 1350 m — Mrówcza 1. Telefon 51-15-79, po 14. Wapienna 39/41-7 13078 g

DOMEK jednorodzinny w dobrym stanie — kupię. Oferty „12803" Prasa, Piotrkowska 96

SULEJÓW-Polanka działki budowlane — sprzedam. Tel. 265-22 12781 g

DOM drewniany 2 pokoje, kuchnia, plac 642 m — sprzedam. Łódź-Ruda k/stawów. Tel. 52-80-49 12690 g

SPRZEDAM gospodarstwo ogrodnicze 1,93 ha w Lutomiersku k/Łodzi. Informacja: Łódź, tel. 680-35, po 17 13185 g

Dnia 9 czerwca 1977 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 67 nasz najukochańszy Zięć i Wujek

JERZY HOCHMAN

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 czerwca 1977 r. o godz. 16 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach, o czym zawiadamiają w głębokim smutku

TECIOWA, SIOSTRZENIEC z ŻONĄ

Dnia 8 czerwca 1977 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babunia

Ś. + P.

EWA STALA

z domu NIEWIADOMSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 czerwca 1977 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Dołach, o czym zawiadamiają pogrążone w głębokim smutku

DZIECI, WNUCZKI I RODZINA

Prosimy o niesk ładanie kondolencji.

W dniu 7 czerwca 1977 roku po ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 68, ukochany nasz Mąż, Ojciec i Dziadziuś

Ś. + P.

STEFAN RAPCZYŃSKI

długoletni pracownik Łódzkiego Przedsiębiorstwa Kuśniersko-Krawieckiego.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 czerwca 1977 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku

ŻONA, WNUCZKA i SYN z ŻONĄ

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że po ciężkich i długich cierpieniach zmarli w dniu 7 czerwca 1977 roku w wieku 83 lat

Ś. + P.

DR MED.

WŁADYSŁAW KUŹMICKI

b. dyrektor Stacji Krwiodawstwa w Łodzi, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem 10-lecia PL, Honorową Odznaką M. Łodzi i innymi.

W dniu 9 czerwca 1977 roku w wieku 74 lat

Ś. + P.

REGINA MARIA KUŹMICKA

z d. DROBYSZEWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 czerwca 1977 roku o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza św. Józefa przy ul. Ogrodowej.

SYN, SYNOWA, WNUCZKI i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 czerwca 1977 roku odeszła na zawsze

Ś. + P.

HELENA DZIEWIÓR

ur. 28 maja 1923 roku w Głownie z domu SZUBIELAK.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 czerwca br. o godz. 16.30 z kościoła parafialnego w Dmosinie. Pozostają w głębokim smutku

DZIECI

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w dniu 9 czerwca 1977 roku

HALINA KULCZYCKA

z domu WROCŁAWSKA.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 czerwca 1977 r. w sobotę o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym przy ul. Smutnej.

MĄŻ i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Kupno-Sprzedaż

KASĘ pancerną kupię. Oferty „13043" Prasa, Piotrkowska 96

NAMIOT 3-osobowy — kupię. Tel. 52-86-72 13095 g

KUPIĘ książki z matematyki wyższej wydane przed 1939. Tel. 53-68-62 13206 g

BONY kupię. Kożuch damski 42 — sprzedam. Oferty „13153" Prasa, Piotrkowska 96

NOWY kalkulator wielodziałaniowy sprzedam. Tel. 208-29 (10—15) 12931 g

CASTROL sprzedam. Tel. 373-63 12518 g

JAMNIKI szczenięta — sprzedam. 53-61-49 12766 g

BETONIARKĘ przeciwbieżną 500 l — sprzedam. Tel. 427-03 13219 g

PIERŚCIONEK z brylantem 1,41 k bardzo czysty — tanio sprzedam. Tel. 674-92 13194 g

MAŁE francuskie pianino — stan dobry sprzedam. Tel. 781-88 13190 g

PIERŚCIONEK z brylantem 0,88 k, pierścionek, sygnet, bransoletę — złote sprzedam. Tuwima 40 m. 4a, po 16 13145 g

MASZYNĘ dziewiarską oraz kosiarkę do trawy — sprzedam. Tel. 679-11 13226 g

BLACHĘ cynkową, grzejniki, okno balkonowe, kafelki sztuczne — sprzedam. Ossowskiego 15, godz. 15—20 13210 g

PIERŚCIONEK z brylantem — sprzedam. Telefon 362-09 13290 g

SILNIK M-30E z rozrusznikiem nowy — sprzedam. Oferty „13255" Prasa, Piotrkowska 96

WÓZEK inwalidzki motorowy „Piccolo" — sprzedam. Pabianice, Obr. Stalingradu 18 tel. 28-81 13253 g

FOLIE ogrodniczą (niebieską) sprzedam. Oferty „13419" Prasa, Piotrkowska 96

Pojazdy

„FIATA 125p 1300" (1974) stan idealny — sprzedam. Nawrot 103 m. 1. 13026 g

„FIATA 125 p 1300" (1974) sprzedam. Klonowa 11-6 (16—19) 12968 g

SPRZEDAM „Renault 10" Mickiewicza 12-4. Telefon 663-97 13039 g

„SYRENĘ 105" (1973) sprzedam. Gagarina 26-200, po 18 13036 g

„SYRENĘ 105" (1974) — sprzedam. Tel. 474-31, po 17 13070 g

„VW-1300" oraz silnik „VW-1200" — sprzedam. Warsztat samochodowy. Rokicińska 1a 13069 g

„OCTAVIE Super" — sprzedam. Łączna 38/40, m. 40, po 16 13067 g

„WARTBURGA 353" — sprzedam. Kilińskiego 151/35, po 18 13065 g

„FIATA 126p" nowego — sprzedam. Tel. grzecznościowy 764-67 13062 g

„ŻIGULI-Combi" (1974) przebieg 55.000 — sprzedam. 446-15 13018 g

„TRABANTA" (1971/72) — sprzedam. Tel. 468-09 12976 g

„WARTBURGA 353" (1973) silnik zapasowy nowy. „Simca V-8" (1940). Bystrzycka 48 (od Stokowskiej) godz. 16—20 12991 g

„VW 1303 LS" (1974) — sprzedam. Tel. 413-37 13028 g

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Tel. 53-57-86 12832 g

SPRZEDAM nadwozie „Trabanta 600". Łódź, ul. Morcinka 8/10 m. 18 12882 g

„VOLVO-Amazon" (1965) — sprzedam. Tel. 351-11, godz. 12—20 12679 g

„VOLKSWAGENA 1600 TL" (1971) — stan bardzo dobry — sprzedam. Telefon 852-90 12784 g

„FIATA 127" (1974) — sprzedam. Tel. 342-33 13164 g

„FIATA 125p" 1500" (1972) — sprzedam. Tel. 710-56 13218 g

„FIATA 127p" — sprzedam. Zelwerowicza 13 m. 59 13170 g

„ZASTAVĘ 750" — sprzedam. Rzeszowska 4 (Zdrowie). 13146 g

„TRABANTA" (1972) stan idealny — sprzedam. Tel. 608-66 (16—20) 13143 g

„SYRENĘ 105" Standard, fabrycznie nową sprzedam. Wiadomość sobota od 15, tel. 326-38 13133 g

SPRZEDAM „Fiata 128 Sport". Wiadomość: tel. 24, Bratoszewice. Godz. 16—19 132200 g

SPRZEDAM „Forda Escorta 1300 XL" po wypadku. Oglądać: niedziela 10—15, Kilińskiego 45, Teatr 13199 g

„FORDA-Capri" sprzedam. Oglądać w garażu ul. Cieszyńska 47A. Godz. 14—18 13251 g

„ZAPOROŻCA" (1974) — sprzedam. Łódź, Traktorowa 53/43. Tel. 52-93-13 13223 g

„FIATA 1300" po wypadku sprzedam. Ossowskiego 15, godz. 15—20 13209 g

„SYRENĘ 104" (1970) — sprzedam. Tel. 238-88, po 18 13155 g

ODSTĄPIĘ wkład „Fiata 126p" (1978). Oferty „13154" Prasa, Piotrkowska 96

„SIMCA 1000" sprzedam. Łódź, ul. Nowe Górki 17 13277 g

„SYRENĘ 104" (1972) — sprzedam. Biegańskiego 41 13278 g

„MOSKWICZA 408" sprzedam. Łódź, Ziołowa 4D 13274 g

„WARSZAWĘ 223" — sprzedam. Mieszkalna 46 (Chojny). 13293 g

ODSTĄPIĘ aktualny wkład „Fiata 126p" (1978). Oferty „13258" Prasa, Piotrkowska 96

„WARSZAWĘ M-20" — sprzedam. Tel. 417-77 Rydel 13256 g

„MORIS MG 1100" — sprzedam. Retkińska 95b m. 10 13257 g

NOWĄ „Syrenę R 20" na gwarancji — sprzedam. Umińskiego 1 m. 63. Giemza. 13269 g

„SYRENĘ 104" — sprzedam. Łanowa 30 m. 12, blok 31 (Teofilów A). 13276 g

Lokale

OSTROWIEC Świętokrzyski M-4 I piętro, pełny komfort — zamienię na podobne lub mniejsze w Łodzi. Wiadomość: tel. 222-54, po 15 13270 g

POSZUKUJĘ pokoju letniskowego — okolice Łodzi. 660-77 do 15. Krukowska 13048 g

POSZUKUJĘ niekrępującego mieszkania. Oferty „12974" Prasa, Piotrkowska 96

M-3 własnościowe Piotrkowska 182 — zamienię na równorzędne lub większe. Tel. 51-66-42 wieczorem. 12961 g

BUDYNEK na warsztat do wynajęcia. Janosika 120 12916 g

DO wynajęcia mieszkanie samodzielne 1-pokojowe. Płatne za rok z góry. Oferty „12844" Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT reżyserii poszukuje samodzielnego mieszkania z telefonem. Oferty „12792" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA pracująca poszukuje pilnie pokoju. Oferty „12740" Prasa, Piotrkowska 96

OLSZTYN — M-2 spółdzielcze centrum — zamienię na Łódź. Oferty „12783" Prasa, Piotrkowska 96

M-4 nowe, własnościowe na Bałutach — sprzedam. Oferty „13142" Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia (oddzielne wejście) w śródmieściu. Oferty „13224" Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu w Łodzi (Bałuty lub Widzew), ewentualnie w powiecie na warsztat rzemieślniczy. Potrzebna woda i siła. Tel. 51-30-46 od 18 13192 g/13326

GARAŻ bardzo ładny, składany — zamienię na stały. Warunki do uzgodnienia. Tel. 709-64 13162 g

PÓŁ willi do wynajęcia. Tel. 730-14 13203 g

Różne

GINEKOLOG Czerwoniec Tuwima 20. Codziennie 14—18 12212 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ skórne, weneryczne 15—19, Próchnika 8 12242 g

Dr BORECKI — ginekolog Traugutta 9 13321 g

STOWARZYSZENIE Stenografów i Maszynistek Oddział w Łodzi, ul. Sienkiewicza 63, tel. 278-16 przyjmuje zapisy na kursy pisania na maszynie, stenografii i sekretarek. 1686 k

OPIEKUNKA do dziecka — potrzebna. 725-35 13057 g

MASZYNOPISANIE. Nowotki 93/95 m. 7 13037 g

POTRZEBNA szwaczka na pół etatu. Tel. 484-76 12707 g

PODŁÓDZKIE letnisko — gosposia potrzebna na miesiąc. Tel. 404-16 (od niedzieli codziennie po godzinie 18). 13311 g

POTRZEBNA pomoc do 1,5-rocznego dziecka. Inflancka 31 m. 105. Po 17 13347 g

KALETNICY: Wybór taśm na pasy drukowane poleca firma — Wyrób Artykułów z Tworzyw Sztucznych, Stanisław Staniszewski 95-003 Nowosolna, Mileszki, ul. Więczyńska 10 13359 g

KIEROWNICTWO PRODUKCJI FILMU „LUDWIK WARYŃSKI"

ORGANIZUJE SKUP

CHUST CHŁOPSKICH w KRATĘ, CYLINDRÓW, MELONIKÓW, PARASOLEK, PARASOLI i LASEK z DRUGIEJ POŁOWY XIX w.

Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się w Wytwórni Filmów Fabularnych w Łodzi, ul. Łąkowa 29 — pokój 320 w dniach od 20 do 22 czerwca br. w godzinach od 10 do 15.

1752-k

UWAGA! UWAGA!

ABSOLWENCI VIII KLAS SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

ANILANA

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA PRZYZAKŁADOWA ZAKŁADÓW WŁÓKIEN CHEMICZNYCH „CHEMITEX – ANILANA"

w ŁODZI, ul. ARMII CZERWONEJ 113/117, tel. 602-04

(Szkoły 1000-lecia im. Tekli Borowiak)

ZAPISY

przyjmuje zapisy na rok szkolny 1977-78 na następujące kierunki:

MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ PRZEMYSŁOWYCH — tylko chłopcy

STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH chłopcy i dziewczęta

Nauka trwa 3 lata

Po ukończeniu szkoły absolwentom gwarantuje się pracę w Zakładach Włókien Chemicznych „Chemitex – Anilana". Informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego ZWCh „Chemitex – Anilana" – ul. Armii Czerwonej 89, tel. 398-20 wew. 500 i 250, a zapisy przyjmuje sekretariat szkoły, ul. Armii Czerwonej 113/117 w godzinach 13–17. Warunkiem przyjęcia jest dobry stan zdrowia oraz ukończenie VIII klas szkoły podstawowej.

1258-k

Atrakcyjne zawody

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

Przedsiębiorstwa Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa

„ELEKTROMONTAŻ"

w Łodzi, ul. Kilińskiego 109, telefon 218-52

przyjmuje zapisy uczniów na rok szkolny 1977 – 1978 w specjalności

- ELEKTROMONTER (wiek 15 – 17 lat)
- ŚLUSARZ-SPAWACZ (wiek 16 – 17 lat)

NAUKA W SZKOLE TRWA 3 LATA.
SZKOŁA POSIADA INTERNAT.

1754-k

JAN SOBIESKI NIE WRÓCIŁ

Dzieła sztuki, skarby kultury narodowej przeżywały, jeśli można tak powiedzieć, w czasie drugiej wojny światowej, podobnie jak ludzie, dramatyczne losy. A nieraz nawet tragiczne, kryjące się w słowach: zginęło, nie powróciło. I w miarę upływu lat od chwili zakończenia wojny, coraz bardziej nikła jest nadzieja, aby gdziekolwiek, kiedykolwiek mogły się odnaleźć.

„Nasze dobra kultury były solidarnie rabowane i niszczone przez Gestapo i wojsko, administrację cywilną i uczonych niemieckich. A nie były to jednostki tylko, które dały się wciągnąć do akcji niegodnych pracownika nauki, artysty, działacza kultury. Na terenie Polski grasowały dziesiątki profesorów niemieckich, bibliotekarzy, archiwistów, historyków sztuki — stwierdził w swojej publikacji w „W muzeum i gdzie indziej" Stanisław Lorentz, opisując walkę o dobra kultury. Wyprzedziła ona nawet działania wojenne".

Nietrudno było przewidzieć, że najbardziej zagrożone będą dzieła poświęcone naszej ojczystej historii, zwłaszcza te, które przypominają na wiek wieków polskie przewagi nad stroną niemiecką. Wiadomo było, że płótna o takiej tematyce, jak „Bitwa pod Grunwaldem" czy „Hołd Pruski" Jana Matejki, muszą od początku się ukrywać i czekać na lepsze czasy. Tylko dlatego, że w porę usunięto je sprzed oczu hitlerowców i zapewniono im bezpieczne schronienie możemy oglądać dziś „Grunwald", który przeczekał okupację troskliwie zakopany w Lublinie, i „Hołd Pruski", przechowywany najpierw tajemnie w Zamościu, a gdy tajemnicę odkryto i grunt zaczął palić się pod nogami, przewieziony z powrotem do Krakowa. Tu szczęśliwie doczekał wyzwolenia i radosnej uroczystości odsłonięcia na swojej własnej ścianie w Sukiennicach. Ile jednak troski, starań, najprzeróżniejszych zabiegów, a także przebiegłości, a przede wszystkim odwagi Polaków kryje się za tym tak optymistycznym stwierdzeniem: szczęśliwie doczekał.

Pozostańmy przy wojennej doli niektórych płócien Matejki. Nikt nie wiedział, co się stało z „Joanna d'Arc" ze zbiorów rogalińskich. Wiadomo było tylko, że Roger Raczyński, ich właściciel, na krótko przed wybuchem wojny zdeponował całą galerię w Muzeum Narodowym w Warszawie. „Joannę", jak się później okazało, pozostawiono ze względu na jej wielkie rozmiary (5 × 10 m) w Muzeum Narodowym w Poznaniu. Została zniesiona do piwnic i tam długo nikt jej nie zauważył. Nie wytropili jej Niemcy, chociaż przebudowali piwnice, zwężając korytarz. Dopiero po wojnie kustosz Przemysław Michałowski odkrył przypadkiem na czole rulonu nazwę Rogalin. Był ogromny problem, na skutek wspomnianej przeróbki budowlanej, z wyniesieniem płótna na górę. Musiano zorganizować specjalne wyjście z podziemnych korytarzy do miasta i dopiero z ulicy wniesiono płótno z honorami do gmachu muzeum.

Wiele dzieł Matejki, razem z innymi wywożonymi przez Niemców całymi wagonami, skazanych było na tułactwo i poniewierkę. Z trudem je potem po wojnie odszukiwano, odzyskiwano, często okaleczone, zdarte z blejtramu, zielone od pleśni, pocięte i postrzelane. Transportowano je w różne strony, jak zeznają naoczni świadkowie, w prymitywnych warunkach, narażone na uszkodzenia.

Oto notatka na gorąco z „Dziennika Fischhornu" Bohdana T. Urbanowicza, który wpadł na ślady polskich zbiorów w Fischhorn, w zamku Lichtensteinów. Opisawszy to, co w zamku, kontynuuje: „Z kolei zawędrujemy i do baraku. Wywalone drzwi nie bronią nikomu wstępu. Nie ma wartownika. We wnętrzu szopy nieład straszliwy, sterty desek, rozbitych skrzyń, słomy i pomiętych papierów. Na belkach krokwi leżą warstwami obrazy. Wezwany z folwarku Niemiec zdejmuje pierwszy z góry. Odskakujemy, bo z obrazu leją się strugi wody. To panneau dekoracyjne. Niemiec zdejmując następny obraz. „Autoportret Jana Matejki". Po latach autor doda komentarz: „Przechodząc dziś, w pantoflach, pod bacznym okiem woźnych, sale Muzeum Narodowego (w Warszawie), salę Matejkowską, widzę ten obraz oparty o słup baraku, w słomie i smugach słońca migocących rozbudzonym kurzem..."

W podobnie zaniedbanym stanie odnaleziono w miejscowości Hain na Dolnym Śląsku „Unię Lubelską", „Batorego pod Pskowem" i „Rejtana". Wielka była radość z każdego odzyskanego dzieła. Poddawano je czułej konserwacji, aby w pełnym blasku mogły wrócić na muzealne salony. Przywracano im prawdziwe życie.

Może to zabrzmi, jak paradoks, ale niektóre obrazy Matejki ocalały, być może, dzięki... kradzieży. Zdarzyła się ona np. w składnicy Muzeum Wielkopolskiego, w kościele św. Marcina w Poznaniu. W ten sposób „Spór Leszka Czarnego z żoną" znalazł się na Kiercelaku w Warszawie. Kupiła go w 1942 r. jakaś para małżeńska, która zdawała sobie sprawę z jego wielkiej wartości. W czasie powstania straciło to stadło wszystko, ale obraz uratowało i nie rozstawało się z nim. Wozili go ze sobą wszędzie, dbali jak o własne źrenice. Po długich poszukiwaniach w Muzeum Paznańskim znalazł się znowu — drogą kupna — dopiero w 1975 roku. Był nietknięty, doskonale zachowany, gotowy do ekspozycji. Teraz jest jednym z najcenniejszych obrazów.

W niewiadomych okolicznościach zaginął wykończony szkic olejny na drzewie (59 × 104) obrazu „Jan Sobieski pod Wiedniem" — z 1879 r. Niepowetowana strata, jakich ta wojna pozostawiła po sobie wiele, także w świecie sztuki.

Właśnie ostatnio podano wiadomość, że w jednej z komnat odbudowanego Zamku Królewskiego w Warszawie znajdą się dzieła Matejki. Oglądając je w całym splendorze, wspomnijmy ich dramatyczne losy podczas okupacji i ocalenie. Niektóre z nich jakby narodziły się po raz drugi; życie ich po prostu wisiało na włosku.

Jan Szymonowicz-Siemiginowski „Portret Jana III Sobieskiego"

Konrad Turowski

TROPEM ZBRODNI

Oskarżyciele publiczni prok. prok. Henryk Szczęsny i Ryszard Kasprzak z naciskiem podkreślili w swoich przemówieniach, analizujących działalność przestępczą Dębińskiego i Federa, że trudne warunki środowiskowe i niewątpliwe zaniedbania wychowawcze w żadnym razie nie mogą usprawiedliwiać zbrodni. Zażądali najwyższego wymiaru kary dla Dębińskiego oraz 25 lat więzienia dla Federa — ze względu na jego niepełnoletność w chwili dokonywania przestępstw. „Kara musi uwzględnić to, że życie ludzkie jest najwyższym dobrem chronionym przez prawo" — dobitnie powiedział prokurator Henryk Szczęsny.

Feder miał obrońcę wyznaczonego z urzędu. — Chciałem zwrócić uwagę — mówił adw. Edward Dawid — że Konstanty Feder został teraz sam. Nawet z jego najbliższych nikt nie próbował się ze mną, jako jego obrońcą, skontaktować. Nie pomyślano o doręczeniu mu choćby paczki papierosów...

Silne wzburzenie publiczności wypełniającej salę sądową wywołały ostatnie słowa obrońcy Dębińskiego: „Gdy pierwszy raz spotkałem oskarżonego odwiedzając go w więzieniu — mówił o swoim kliencie — zapytałem go: — Jak to się stało?! — Stało się, panie mecenasie — po prostu odpowiedział... On jest produktem swego środowiska i warunków, które go ukształtowały — perorował adwokat. Proszę o wymiar kary umożliwiający mu powrót do społeczeństwa..."

— Nie chcemy powrotu mordercy!! Precz z zabójcą! — padały pełne oburzenia okrzyki z sali. Powstał taki tumult, że porządkowi musieli stworzyć szczelny kordon oddzielający publiczność od ławy oskarżonych, aby nie dopuścić do samosądu. Sąd surowo ostrzegł, że jeśli nie zostanie przywrócony spokój konieczny do dalszego prowadzenia rozprawy, każe wszystkim opuścić salę.

W swoim ostatnim słowie Dębiński powiedział: „W ostatnim słowie... w ostatnim słowie — powtarzał, straciwszy dotychczasową pewność siebie i opanowanie — proszę o karę na jaką zasłużyłem... Z tym — pośpiesznie dodał, odzyskując energię — że nie zastrzeliłem tego mężczyzny w Fabianowie. Proszę o przeprowadzenie jeszcze raz wizji lokalnej to pokażę jak było..."

Konstanty Feder wyznał apatycznym głosem z niewczesną skruchą: „— Żal mi pani P. i jej dzieci. Żałuję tego, co zrobiłem. Zdaję się na łaskę sądu..."

Konstantemu Federowi w chwili zabójstwa łódzkiego taksówkarza brakowało do pełnoletności 24 dni. Janusz Dębiński miał już przekroczoną granicę 18 lat — o 9 miesięcy i 8 dni. Tylko ta różnica wieku oskarżonych spowodowała, że Feder uniknął najwyższego wymiaru kary — kary śmierci. W momencie popełnienia zabójstwa nie był jeszcze pełnoletni. Zgodnie z art. 31 kk., „nie stosuje się kary śmierci do osoby, która w chwili czynu nie ukończyła 18 lat..."

30 stycznia 1973 roku w południe, wychodząc w tłumie opuszczającym gmach łódzkich sądów po ogłoszeniu wyroku — gdy karetka więzienna, pod silnym konwojem, odjechała z Dębińskim i Federem — spotkałem na schodach Halinę P., wdowę po taksówkarzu. Podeszła do mnie. Twarz jej zakrywała żałobna woalka.

— To pan pisał, że Zrzeszenie zaopiekowało się dziećmi? Proszę więc, niech pan przeczyta...

—15—

JUŻ
WE WTOREK
NA NASZYCH ŁAMACH
„Lalka na łańcuchu"
nowa sensacyjna powieść
Alistaira Mac Leana
— autora „Dział Navarony" i „Tylko dla orłów"

—16—

SOBOTA, 11 CZERWCA

PROGRAM I

6.00 RTvSS — uprawa roślin. 6.30 TTR — hodowla zwierząt. 7.30 „Co z niego wyrośnie" — film fab. prod. NRD. 9.00 Bajkowy poranek — Gucio i Cezar cz. 1. 13.45 TTR — język polski. 14.30 TTR — historia. 16.50 Radzimy rolnikom. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport — transmisja z międzynarodowych zawodów hippicznych o Puchar Narodów z Olsztyna. 18.15 Szansonada. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Romans" — film fab. prod. ang. 21.30 XIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra 77 — koncert laureatów. 23.00 Dziennik. 23.30 Kino nocne: „Racja Georginy" — film fab. prod. franc.

PROGRAM II

17.10 Popołudnie podróży i przygody — Spotkanie z morzem — rozmowa z żeglarzem i pisarzem W. Jocobsonem oraz z J. Mankowskim. 17.50 Uśmiechy starego kina — montaż komedii filmowych prod. ang. 18.15 Telekino sprzed lat — „Zorro" odc. pt. „Garcio oskarżony". 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Studio Sport — sprawozdanie z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych z Bratysławy. 21.20 Teatr Komedii — Próba generalna — T. Rattigan. 22.20 24 godziny. 22.30 „Krwawa lalka" odc. 4 — film fab. prod. franc.

NIEDZIELA, 12 CZERWCA

PROGRAM I

7.00 TTR — język polski. 7.30 TTR — historia. 8.00 Nasze spotkania. 8.20 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.45 Studio Sport. 9.00 Kino TDC: „Przygody psa Cywila" odc. pt. „Trudne dzieciństwo". 9.30 Antena. 9.55 W pogoni za wielorybem — film dok. prod. ang. reż. Lionel Hudson. 10.45 Turniej studencki — Uniwersytet Warszawski — Politechnika. 11.40 Dziennik. 12.00 Rolnicze rozmowy. 12.30 TYLKO W NIEDZIELĘ: 12.35 Piosenki na życzenie. 12.40 Kalejdoskop kulturalny — najciekawsze wydarzenie zagranicznego życia kulturalnego. 12.50 Szachy (1) — mistrz Polski Ryszard Skrobek rozgrywa partię szachów z telewidzami. 13.10 Herb Alpert — program rozr. 13.25 Jak podróżowaliśmy — felieton montażowy. 13.40 Szachy (cz. 2). 14.00 Program dla dzieci — Karampuk cz. 1. 14.25 Szachy (cz. 3). 14.50 100 pytań do Danikena. 15.35 Losowanie Totolotka. 15.50 Herb Alpert cz. 2. 16.00 Ciąg dalszy nastąpi — program publ. 16.25 Po latach — montaż archiwalnych wydań PKF przedstawiający losy dzieci tuż po wojnie. 16.40 Pamiętnik literacki J. Putramenta. 16.50 Herb Alpert cz. 3. 17.10 Spotkanie ze St. Lemem. 17.20 „Swobodni jeźdźcy" — film fab. prod. USA. 19.00 Wieczorynka. 19.25 Piosenki na życzenie. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Bajka dla dorosłych. 20.40 „Leonia" — film fab. prod. ang. 21.30 XIII Festiwal Piosenki Radzieckiej — Zielona Góra 77. 23.00 Studio Sport.

PROGRAM II

12.55 „Utrapienie" — film fab. prod. CSRS. 14.20 Muzyczna teleteka. 14.55 Wojskowy Film Dokumentalny. 15.55 Niedziela z przyjaciółmi. 16.25 Żywoty instrumentów — W struny szarpane. 17.25 VIII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich — Zakopane 75. 17.45 „Pierwsza Bastylia" — film fab. prod. radz. 19.00 Wieczorynka. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Telewizyjny musical — program TV NRD. 21.30 Twarze teatru — Henryk Bista. 22.00 „W rodzinnym gronie" film fab. prod. franc.

PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA

PROGRAM I

12.45 RTvSS — chemia, sem. 2. — powtórzenie. 13.25 RTvSS — biologia. 16.00 Obiektyw — program województw: łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzeskiego (Ł). 16.20 Dziennik. 16.30 Pisane na wodzie — progr. publ. 17.00 Teleferie. 18.15 „Janosik" pt. „Dobra cena" odc. 8 — film ser. prod. pol. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr TV — lekcja niemieckiego wg. Siegfrieda Lenza. 22.20 Camerata. 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

15.50 Spotkajmy się raz jeszcze. 15.55 Piosenki Beatlesów — śpiewa Marion. 16.05 Kwadransik z hakiem — A. Szajewski. 16.25 Astronom z Liszek — rep. 16.40 W kręgu anegdoty. 17.00 Klasa śpiewu E. Jodłowskiej. 17.30 Niewyrównane rachunki — z cyklu: S. Hadyna opowiada. 17.55 Bądź idealną panią domu. 18.30 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.20 Globtroter z Pragi — czyli Z. Broniarek zaprasza. 21.40 24 godziny. 22.50 Opowieści starszego pana — przyjęcie. 22.00 Zabawa ludowa wg. K. I. Gałczyńskiego.

WTOREK, 14 CZERWCA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — chemia. 7.00 RTvSS — biologia. 9.00 Bajkowy poranek: „Gucio i Cezar" — cz. 2. 9.55 „Porwany pociąg" — film fab. prod. bułg. 13.55 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio TV Młodych — Sami najlepsi. 17.10 Magazyn motoryzacyjny. 17.30 Kółko i krzyżyk. 17.45 Interstudio. 18.15 W starym kinie — nieme komedie z udziałem Bema Turpina i Charliego Chase. 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 „Rodzina Straussów" odc. 5 „Josef" — film ser. prod ang. 21.30 Wspomnienie o Kazimierzu Rudzkim. 22.00 Spotkanie z medycyną. 22.15 Dziennik.

PROGRAM II

16.35 Teatr TV — Lekcja niemieckiego. 18.20 Człowiek i przyroda. 18.40 Bez kurtyny (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Wieczór z przyjaciółmi — wydanie specjalne, w którym udział wezmą: J. Iwaszkiewicz, St. R. Dobrowolski, J. Kuberski, H. Mikrut, J. Korzewski, J. Hoffman, B. Ładysz i Pola Raksa. 22.00 24 godziny. 22.10 Wtorek melomana.

ŚRODA, 15 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 „Letnia przygoda" — film fab. prod. węg. 12.45 RTvSS — język polski. 13.25 RTvSS — matematyka. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Telewizyjny klub seniora (odc. 11). 17.00 Zgadywanki obrazkowe. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Licytacja — teleturniej muzyczny. 18.35 Skarby siódmego kontynentu. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 KIK — „Wieśniak na rowerze" — fab. film prod. bułg. 22.15 Ryszard i Kinga — program muz. 22.40 Dziennik.

PROGRAM II

16.35 „Nadzieja nie umiera o świcie" — film fab. prod. rum. 18.10 Dla młodych widzów — Skrzydła. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.30 Studio Sport — wokół stadionów. 21.30 24 godziny. 21.40 Panama — Soberana — film dok. prod. pol. 22.25 Dialogi z przeszłością — Żeglarski rodowód. 22.55 Ocalić od zapomnienia — Nadmorskie gwiazdy.

CZWARTEK, 16 CZERWCA

PROGRAM I

6.30 RTvSS — matematyka. 7.00 RTvSS — język polski. 9.00 Bajkowy poranek — Kiedy zakwitnie margarytka (z Teatru Lalek — „Pleciuga" w Szczecinie). 9.55 „Wieśniak na rowerze" — film fab. prod. bułg. 15.40 TV informator wydawniczy. 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Nie tylko dla wędkarzy. 17.00 Teleferie. 18.00 Poligon. 18.20 Eureka 18.50 Radzimy rolnikom. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Teatr Sensacji: Louis C. Thomas — Cel uświęca środki 21.30 Pegaz. 22.15 Operowe qui pro quo — program muz. 23.05 Dziennik.

PROGRAM II

15.55 „Na przykład Józef" — film fab. prod. NRD. 17.25 Sytuacje — razem czy osobno — program oświatowy. 17.55 Kino Filmów Animowanych. 18.40 Magazyn kulturalny (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Show z Sherlockiem Holmesem — program rozr. 21.20 24 godziny. 21.30 Z bratnich stolic. 22.00 Kino miniatur — filmy Semafora.

PIĄTEK, 17 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Teatr Sensacji: Louis C. Thomas — Cel uświęca środki (powt.). 12.45 RTvSS — biologia. 13.25 TTR — mechanizacja rolnictwa sem. 2 (Ł). 16.00 Obiektyw. 16.20 Dziennik. 16.30 Studio Sport — Zapraszamy na stadiony. 17.00 Lato z książką. 17.30 Delphi — program. publ. kult. 17.40 „Minerzy podniebnych dróg" cz. 3 — film ser. prod. radz. 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem 20.20 Ostatnie okrążenie — film TP. 21.30 Po premierze — rozmowa red. Tomaszewskiego z autorem filmu. 21.50 Poradnik zmotoryzowanego turysty. 22.00 Muzyka i ekran. 22.55 Dziennik.

PROGRAM II

16.25 Pegaz (powt.). 17.10 Towarzystwo wiedzy powszechnej. 17.40 Co dalej maturzysto? 18.10 Dla młodych widzów: Jak to w klasie. 18.40 Studio PI (Ł). 19.00 Dobranoc. 19.30 Wieczór z dziennikiem. 20.30 Turystyka i wypoczynek. 21.00 Cannes 77. 21.30 Skarby jeziora — film dok. 21.50 24 godziny. 22.00 Teatr TV: Henning Berger — Powódź.

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch". Redaguje Kolegium. Redakcja kod 90-103. Łódź, Piotrkowska 95. Adres pocztowy: „DP", Łódź, skrytka nr 69. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 304-75 Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 228-32 wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60 „Panorama" 307-26, dział społeczny i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 868-68, 868-78 Cena prenumeraty: rocznie 234 zł, półrocznie 117 zł, kwartalnie 58,50 zł. Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: na I kwartał, I półrocze oraz cały rok do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu" Łódź, Piotrkowska 95.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch", Łódź, Armii Czerwonej 28. Papier druk. mat. 50 g. W-11